

ISSN 1899-864X



9 771 899 86 400 4

REDAKCJA
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**

GOLUB-CGD.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**UWAGA!****NASTĘPNE WYDANIE**
DWUTYGODNIKA CGD
6 listopada**Kupię zboże**
i mokrą kukurydzę
Tel. 662 017 028

REKLAMA

CZWARTEK

16 PAŹDZIERNIKA 2025

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 21/2025 (862)

CGD**DWUTYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO****Mamy to! Nowy asfalt**
na Słuchajskiej**POWIAT/GOLUB-DOBRZYŃ** ▶ Kolejny fragment ulicy Słuchajskiej w Golubiu-Dobrzyniu jest w remoncie. W tym tygodniu ruszyły prace na odcinku powiatowym ulicy, od skrzyżowania z ulicą PTTK, do skrzyżowania z miejskim odcinkiem drogi

Na tym fragmencie, którym zarządza Powiatowy Zarząd Dróg, trwają prace polegające na wykonaniu nakładki bitumicznej. Wcześniej fragment nakładki wykonano również kilka kilometrów dalej, w miejscowości Słuchaj.

Przypominamy, że w ramach zadania w każdej gminie wykonane zostaną nowe nawierzchnie bitumiczne na następujących drogach powiatowych relacji: Wielka

Łąka – Szewa (odcinek o długości 300 m), Wielka Łąka – Lipienica (1 900 m), Ostrowite – Skępsk – Golub-Dobrzyń (dwa odcinki, pierwszy o długości 500 m, drugi 2 km), Ugoszcz – Obory (800 m), Ruziec – Paliwodziszna – Nowa Wieś (1 200 m), Dulsk – Sitno (dwa odcinki, pierwszy o długości 500 m, drugi długości 300 m).

W roku 2025 Powiat Golubsko-Dobrzyński wykona łącznie 7,5 ki-

lometra dróg metodą nakładkową. Miasto Golub-Dobrzyń przekaże na ten cel ponad 46 tysięcy złotych, Gmina Ciechocin 112 tysięcy złotych, Gmina Radomin prawie 47 tysięcy złotych, a Gmina Zbójno 103 tysiące złotych. Łączna kwota realizacji zadania wynosi 3,5 miliona złotych.

Natomiast w minionym tygodniu drogowcy pracowali także na odcinku miejskim ulicy Słuchajskiej. Przypominamy, że w kwietniu tego roku radni sejmiku województwa zdecydowali, że Golub-Dobrzyń otrzyma nieco ponad 648 tysięcy złotych na poprawę stanu technicznego ulicy Słuchajskiej, od skrzyżowania z drogą powiatową nr 2111C, do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 569. Prace mają potrwać do końca roku.

Mimo trudności na drodze kierowcy, którzy kontaktowali się naszą redakcją, podkreślają, że te remonty były długo oczekiwane i poprawią jakość poruszania się w Golubiu-Dobrzyniu.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski**Powiat****Jeden**
stracił prawko

Policjanci z Golubia-Dobrzynia przeprowadzili działania „Trzeźwy poranek”. W ramach akcji mundurowi skontrolowali 1261 kierujących. Nie wszyscy kierowcy byli trzeźwi.



W poniedziałek (13.10.2025) w godz. 5:40-8:40 policjanci golubsko-dobrzyńskiej drogówki przeprowadzili działania pn. „Trzeźwy poranek”. W wyznaczonych punktach na terenie powiatu mundurowi zatrzymywali pojazdy i sprawdzali stan trzeźwości kierujących.

W ciągu trzygodzinnej akcji funkcjonariusze zweryfikowali pod tym kątem 1261 siedzących „za kółkiem”. Mundurowi zatrzymali jednego nietrzeźwego. Mężczyzna stracił uprawnienia i niebawem odpowie przed sądem. Niespodzianka czekała na

kierowców w gminie Ciechocin. Każdy trzeźwy uczestnik ruchu drogowego otrzymał od policjantów upominek, który został przekazany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ciechocinie.

Policjanci ostrzegają, że jazda na tzw. podwójnym gazie jest bardzo niebezpieczna, wiąże się z poważnymi konsekwencjami prawnymi i stanowi realne zagrożenie dla życia, a także zdrowia innych osób.

(ak)
fot. KPP Golub-Dobrzyń

Dramatyczna akcja ratunkowa

POWIAT ▶ We wtorek (30 września) Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu zorganizowała ćwiczenia zgrywające Kompanii Ratowniczo-Gaśniczej Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. Ich celem było sprawdzenie gotowości służb ratunkowych do działania w sytuacjach kryzysowych



Tematem przewodnim było: „Współdziałanie służb ratowniczych i podmiotów współpracujących podczas działań ratowniczo-gaśniczych” – na przykładzie akcji poszukiwawczej na terenach leśnych i wodnych.

Scenariusz zakładał, że w wyniku nagłego załamania pogody na odcinku rzeki Drwęcy pomiędzy Olszówką, a Elgiszewem doszło do wywrócenia się kilkunastu kajaków

z młodzieżą szkolną. Z wieloma uczestnikami spływu nie było kontaktu. Rozpoczęła się dramatyczna akcja ratunkowa z udziałem wszystkich sił i środków dysponowanych do tego typu zdarzeń. Oprócz działań poszukiwawczo-ratowniczych zrealizowano również szereg dodatkowych epizodów – m.in. na terenie Osady Karbówko – zgodnie z rocznym planem szkoleń. Teren działań objął rzekę Drwęcę, jezioro



Okonin, Lasy Państwowe (Leśnictwo Leśno) oraz Osadę Karbówko. Miejszem koncentracji sił i środków był parking leśny przy jeziorze Okonin.

W ćwiczeniach udział wzięły: Komenda Powiatowa PSP w Golubiu-Dobrzyniu, jednostki OSP KSRG z terenu powiatu, policja, Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, zarządzanie kryzysowe gminy Ciechocin, Nadleśnictwo Golub-Dobrzyń, Wojska Obrony

Terytorialnej oraz klasa mundurowa Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu.

Obserwatorami ćwiczeń byli również przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP w Toruniu: starszy brygadier Marek Rusoń – zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP oraz młodszy brygadier Krzysztof Rutkowski – naczelnik Wydziału Planowania Operacyjnego.

W trakcie ćwiczeń uwzględniono m.in. zadania i rolę sił KP PSP i jednostek OSP, sposoby zaopatrzenia zastępów w wodę, zabezpieczenie logistyczne działań, praktyczne sprawdzenie Planu Ratowniczego Powiatu oraz współpracę z samorządami, policją, WOT, nadleśnictwem i centrami zarządzania kryzysowego.

(Szyw)
fot. PSP

Region

Strażackie manewry

W dniach 1-2 października w miejscowości Chocień (pow. włocławski) odbyły się wojewódzkie ćwiczenia z zakresu zaopatrzenia wodnego na duże odległości, pod kryptonimem „Woda, Chocień 2025”. Wzięli w nich udział również strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu.



Głównym założeniem szkolenia było dostarczanie wody metodą przetłaczania i przepompowywania, a także doskonalenie umiejętności obsługi sprzętu specjalistycznego. Z ramienia Komendy Powiatowej PSP w Golubiu-Dobrzyniu w warsztatach uczestniczyło dwóch funkcjonariuszy, któ-

rzy oprócz zajęć teoretycznych wzięli udział w ćwiczeniach praktycznych nad Jeziorem Borzymowskim.

W szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich powiatów regionu oraz druhowie ochotniczych straży pożarnych. Przeszkoleni liderzy będą w kolejnych etapach przekazywać

zdobytą wiedzę swoim załogom w macierzystych jednostkach oraz druhom OSP. – Dzięki takim szkoleniom doskonalimy współdziałanie i gotowość do skutecznego reagowania w każdej sytuacji – podkreślają strażacy.

(Szyw)
Fot. PSP

Powiat

Za szybko przy przejściach

W piątek (3.10) policjanci wydziału ruchu drogowego przeprowadzili na drogach powiatu golubsko-dobrzyńskiego działania „NURD”. Ta akcja ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, bo to oni najbardziej są narażeni na utratę zdrowia czy nawet życia w konfrontacji z pojazdami mechanicznymi.

W piątek policjanci wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu przeprowadzili wzmożone działania pn. „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”, podczas których zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Cyklicznie prowadzona akcja ma za zadanie zmniejszenie liczby zdarzeń drogowych oraz uświadomienie uczestnikom ruchu drogowego, jakie zagrożenia mogą występować, jeżeli nie przestrzegają oni przepisów ruchu drogowego.

Mundurowi podczas trwania akcji ujawnili 39 przypadków wy-

kroczeń. Najczęstszym przewinieniem było przekroczenie prędkości w rejonie przejścia dla pieszych. Jest to bardzo niebezpieczne, ponieważ właśnie tam należy ograniczyć prędkość jazdy i zachować szczególną ostrożność. Kolejnym wykroczeniem okazała się jazda rowerem po chodniku. Pamiętajmy, że o własne bezpieczeństwo na drodze w głównej mierze powinniśmy zadbać sami, stosując się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego i zachowując na drodze rozwagę i czujność.

(ak)

Nowe atrakcje na Piaskowej Przystani

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Aktywność, relaks i kontakt z naturą – tego wszystkiego już wkrótce będzie można doświadczyć na Piaskowej Przystani w Golubiu-Dobrzyniu



Trwają ostatnie przygotowania do uruchomienia ośmiostanowiskowej siłowni zewnętrznej, natomiast stojak na kajaki pojawi się w połowie listopada 2025 roku. Nowe elementy infrastruktury mają zachęcać mieszkańców w każdym wieku do wspólnego spędzania czasu nad wodą.

Piaskowa Przystań położona jest nad malowniczą rzeką Drwęcą, która od lat przyciąga miłośników

turystyki wodnej. W sezonie letnim przepływa tędy bardzo duża liczba kajakarzy, a rzeka staje się areną wydarzeń takich jak „Spływ na byle czym” czy Międzynarodowy Spływ Kajakowy. Nowy stojak na kajaki ułatwi organizację tego typu aktywności i zwiększy funkcjonalność przystani.

Inwestycja realizowana jest dzięki wsparciu z programu „Kujawsko-Pomorska Mała Infrastruk-

tura Sportowa – edycja 2025” dla projektu pn. „Rozbudowa Piaskowej Przystani o siłownię zewnętrzną i urządzenia sportów wodnych”. Koszt przedsięwzięcia wynosi około 110 tys. zł, z czego blisko połowę stanowi dofinansowanie.

Teren Piaskowej Przystani wzbogacił się także o nowe nasadzenia drzew i krzewów, które poprawią estetykę i mikroklimat tego miejsca. Ogólny koszt nasadzeń

wyniósł około 45 tys. zł, z czego miasto otrzymało dofinansowanie w wysokości około 23 tys. zł. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu w ramach projektu „Ochrona Przyrody 2025”.

– Zależy nam, aby Piaskowa Przystań była miejscem integrującym mieszkańców – przestrzenią, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie: ruch, relaks i kontakt z natu-

rą. Chcemy, by to miejsce tętniło życiem i służyło wszystkim pokoleniom – mówi burmistrzini Golubia-Dobrzynia Dominika Piotrowska.

Dzięki tym działaniom Piaskowa Przystań staje się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem rekreacji, które łączy pokolenia i zachęca do aktywnego spędzania czasu nad rzeką Drwęcą.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Nagrody dla nauczycieli

20 nauczycieli ze szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Golubsko-Dobrzyński, otrzymało nagrodę starosty golubsko-dobrzyńskiego z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w piątek (10 października) w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się uroczyste spotkanie z wyróżnionymi nauczycielami oraz dyrektorami szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Po-

wiat Golubsko-Dobrzyński.

Podczas spotkania starosta golubsko-dobrzyński Jacek Foksiński oraz wicestarosta Zbigniew Warnel wręczyli przybyłym na uroczystość nauczycielom i dyrektorom nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Przy tej okazji dyrek-

torzy szkół przyjęli serdeczne podziękowania skierowane dla wszystkich nauczycieli, pedagogów i wychowawców oraz pracowników szkół i placówek oświatowych za codzienną pracę wkładaną w wykształcenie młodego pokolenia.

(Red), fot. SP

Nagrody starosty otrzymali:

Piotr Wiśniewski – dyrektor Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny; Agnieszka Brzostowska – dyrektor Zespołu Szkół nr 2; Kinga Olejnik – dyrektor Zespołu Szkół Nr 3; Iwona Kamper – dyrektor Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim; Renata Stancelewska – p.o. dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim; Mariola Waszewska – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Golubiu-Dobrzyniu; Rafał Gumieła – dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu; Krzysztof Sypek – dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim; Beata Stawska – nauczyciel Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny; Dorota Gurtowska – nauczyciel Zespołu Szkół nr 2; Szymon Wiśniewski – nauczyciel Zespołu Szkół nr 2; Izabela Borkowska – nauczyciel Zespołu Szkół nr 3; Małgorzata Kamińska – nauczyciel Zespołu Szkół nr 3; Grzegorz Kossak – nauczyciel Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskim; Aleksandra Kowalska – nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim; Paulina Trojanowska – nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim; Hanna Wiśniewska – nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim; Anna Zakrawacz – nauczyciel Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Golubiu-Dobrzyniu; Robert Józefowicz – nauczyciel Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu; Piotr Pokutycki – nauczyciel Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia im. I. J. Paderewskiego w Kowalewie Pomorskim.

Szukają nowych kierunków rozwoju

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W piątek 3 października 2025 r. delegacja z Gminy Golub-Dobrzyń odwiedziła Gminę Supraśl w ramach wizyty studyjnej. Spotkanie odbyło się w Sali Narad Urzędu Miejskiego w Supraślu i było doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, poznania inspirujących rozwiązań oraz rozmowy o kierunkach rozwoju lokalnych samorządów



Podczas wizyty nasi przedstawiciele zapoznali się z najważniejszymi inwestycjami i projektami realizowanymi w Supraślu. Burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski zaprezentował osiągnięcia gminy w ostatnich latach

oraz omówił plany na przyszłość, zwłaszcza w kontekście zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska.

Supraśl to miejscowość o wyjątkowym klimacie – uzdrowskowa, otoczona lasami Puszczy



Knyszyńskiej, łącząca bogate dziedzictwo kulturowe z nowoczesnym podejściem do zarządzania. Dla naszej delegacji była to cenna lekcja samorządowej praktyki i przykład, jak skutecznie łączyć tradycję z rozwojem.

– Z wizyty w Supraślu wracamy z wieloma pomysłami i przekonaniem, że współpraca między samorządami naprawdę inspiruje. Dziękujemy władzom i mieszkańcom Supraśla za ciepłe przyjęcie i otwartość na dzielenie się do-

świadczeniami. Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze i stało się, mamy nadzieję, początkiem dalszej współpracy między naszymi gminami – podsumowuje Urząd Gminy Golub-Dobrzyń.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Golub-Dobrzyń

We współpracy z Toruniem

Z inicjatywą powstania Zintegrowanej Oferty Inwestycyjnej Metropolii Toruńskiej wyszło 30 maja 2025 roku Centrum Wsparcia Biznesu w Toruniu. Jego dyrektor Łukasz Szarszewski przedstawił założenia tej inicjatywy podczas posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia Metropolia Toruńska, które odbyło się w Ciechocinku.



Krótko później CSB przedstawiło wszystkim partnerom treść listu intencyjnego w tej sprawie. Została ona zaakceptowana przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego z obszaru Metropolii bez poprawek. W poniedziałek 15 września w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki doszło do uroczystego podpisania listu.

Na czym polega inicjatywa

Centrum Wsparcia Biznesu? Otóż niebawem wszystkie powiaty, miasta i gminy przygotują propozycje terenów inwestycyjnych leżących na ich terenie. Dzięki temu powstanie portfolio gospodarcze Metropolii, a CWB będzie mogło stworzyć Zintegrowaną Ofertę Inwestycyjną i skuteczniej pozyskiwać podmioty gotowe prowadzić swój biznes na naszym te-

renie.

Celem inicjatywy, tj. utworzenia Zintegrowanej Oferty Inwestycyjnej Metropolii Toruńskiej jest: stworzenie jednej spójnej marki inwestycyjnej dla całego obszaru metropolitalnego; wypracowanie wspólnego portfolio gospodarczego i oferty terenów inwestycyjnych; wzmocnienie atrakcyjności i pozycji negocjacyjnej regionu

wobec inwestorów; rozwój gospodarczy oparty na współpracy samorządów, innowacyjności i synergii lokalnych potencjałów.

Kluczowe działania w zakresie stworzenia ZOI MT: podpisanie listu intencyjnego jako formalny początek współpracy w tym zakresie; diagnoza potencjału gospodarczego regionu; stworzenie portfolio gospodarczego prezentującego atuty Metropolii (infrastruktura, kadry, nauka, kultura, turystyka); przygotowanie kompleksowej oferty inwestycyjnej; opracowanie planu promocji obejmującego kampanie medialne, udział w targach i współpracę z instytucjami wspierającymi inwestycje.

Chociaż Toruń przyjmuje rolę lidera tego partnerstwa, to jest to projekt oparty na pełnej współpracy. Każda gmina i każdy powiat jest kluczowym elementem tej układanki. Toruń jako lider partnerstwa wnosi doświadczenie, zasoby i kompetencje w zakresie obsługi inwestycyjnej. Centrum Wsparcia Biznesu w Toruniu pełni rolę koordynatora działań – zapewnia przepływ informacji i organizację prac. Wypracowanie wspólnej strategii działania będzie odbywało się na spotkaniach przedstawicieli wszystkich Partnerów, co zapewni każdemu real-

ny wpływ na strategiczne decyzje.

Założeniem tej współpracy jest obustronne wsparcie – doświadczenie Torunia, w tym Centrum Wsparcia Biznesu, będzie służyło wszystkim, aby wspólnie wdrażać naszą strategię rozwoju.

Plan wdrażania Zintegrowanej Oferty Inwestycyjnej (ZOI): uzyskanie przez Centrum Wsparcia Biznesu od powiatów danych do przygotowania Zintegrowanej Oferty Inwestycyjnej; współpraca CWB z Wydziałem Strategii i Projektów Rozwojowych UMT w zakresie poszukiwania finansowania dla utworzenia ZOI; przygotowanie przez CWB ZOI składającej się min. z: portfolio gospodarczego, kompleksowej oferty terenów inwestycyjnych, wyznaczenie obszarów i terenów przeznaczonych do inwestycji, przygotowanie narzędzi do upowszechniania ZOI Metropolii Toruńskiej; rozpowszechnianie ZOI wśród Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz <https://www.parp.gov.pl/component/parpabout/> Regionalnych Centrów Obsługi Inwestora i Eksportera (COIE); działalność operacyjna podczas spotkań z inwestorami, np. w trakcie targów lub eventów.

(artykuł sponsorowany)

Pożyczki na czyste powietrze

REGION ▶ Pierwsze trzy gminy skorzystały z udzielanych przez marszałkowski Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy (KPFP) preferencyjnych, częściowo umarzalnych, nieoprocentowanych lub nisko oprocentowanych pożyczek na modernizację energetyczną budynków użyteczności publicznej.



Z przedstawicielami beneficjentów spotkali się w piątek (3 października) w Urzędzie Marszałkowskim marszałek Piotr Całbecki oraz prezes i wiceprezes KPFP Agnieszka Wasita i Monika Szalc. Łączna wartość przekazanego właśnie wsparcia to 4 mln złotych.

– To istotna pomoc finansowa przeznaczona na bardzo ważne projekty inwestycyjne, których efekty lokalne społecz-

ności odczują najpierw w gminnych budżetach, a potem w jakości powietrza – podkreśla marszałek Piotr Całbecki. – Warto wiedzieć, że te pożyczki są udzielane na naprawdę preferencyjnych warunkach: umorzenie do blisko połowy wartości, pierwsze trzy lata bez oprocentowania, w kolejnych oprocentowanie wyniesie 3 proc. rocznie. Można wziąć do 10 mln złotych ze spłatą

w ciągu maksymalnie 20 lat. Co niezwykle ważne, pożyczkom towarzyszy doradztwo.

Beneficjentami są gmina Kruszwica w powiecie inowrocławskim (która otrzymała 1 700 tys. złotych pożyczki na modernizację świetlicy wiejskiej w Sławsku Wielkim), gmina Jabłonowo Pomorskie w powiecie brodnickim (1 300 tys. złotych na modernizację świetlic w Bukowcu i Konojadach)



i gmina Zbójno w powiecie golubsko-dobrzyńskim (800 tys. złotych na modernizację szkoły podstawowej w Działyniu).

Środki pochodzą z marszałkowskiego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza (FEdKP) 2021-2027. Są częścią puli 1 mld złotych, którą jako regionalna instytucja finansowa zarządza Kujawsko-Pomorski Fundusz Rozwoju (KPFR, Fundusz Roz-

woju), także spółka celowa samorządu województwa. KPFP jest tu udzielającym pożyczek pośrednikiem finansowym.

Wnioski o pożyczkę z KPFR na modernizację energetyczną budynków publicznych złożyło 40 gmin z całego województwa, pula do rozdysponowania to 100 mln złotych. Wkrótce kolejne umowy.

(artykuł sponsorowany)

Region

Nowe umowy FEdKP: ambulatoria, OSP, termomodernizacja

Blisko 100 mln złotych – taka jest łączna wartość przypieczętowanych właśnie dotacji z marszałkowskiego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza (FEdKP).



Wśród dofinansowanych projektów są m.in. zakupy sprzętu medycznego dla ambulatoriów, modernizacja energetyczna budynków publicznych, rewitalizacja przestrzeni miejskiej, budowa i modernizacja remiz ochotniczych straży pożarnych, grudziądzkie przedsięwzięcia w dziedzinie integracji społecznej oraz kolejny etap modernizacji gma-

chu Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Z przedstawicielami beneficjentów spotkali się marszałek Piotr Całbecki, przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, wicemarszałek Zbigniew Ostrowski, członek zarządu województwa Marek Wojtkowski, wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Katarzyna Lubańska oraz radni województwa

Radosław Kempinski i Przemysław Ziemecki.

– Największe środki – blisko 40 mln złotych – przekazujemy samorządowi miejskiemu Chełmna. Chodzi rewitalizację terenów powojennych i utworzenie w tym miejscu Regionalnego Klastra Usług Społecznych i Zdrowotnych, który będzie stanowił zintegrowane centrum pomocy społecznej. Ta inwestycja to przykład mądrze zaplanowanego i kompleksowego projektu, który realnie poprawi jakość życia mieszkańców, w szczególności osób potrzebujących – mówi w rozmowie z dziennikarzami marszałek Piotr Całbecki.

Duża pula środków trafia też do podmiotów medycznych lub instytucji prowadzących tego rodzaju podmioty w całym regionie. Wsparcie otrzymują m.in. powiat włocławski (na zakup rezonansu magnetycznego dla Powiatowego

Centrum Zdrowia), Zespół Opieki Zdrotnej w Chełmnie (na prace budowlane oraz wyposażenie gabinetów lekarskich i działu rehabilitacji) i Regionalny Szpital Specjalistyczny w Grudziądzu (na zakup sprzętu i wyposażenia medycznego dla ambulatoriów specjalistycznych).

Nowa inwestycja bydgoskiej sceny dramatycznej to zakup i montaż mechaniki sceny, oświetlenia i akustyki. Kosztować będzie 16 mln złotych, wartość wsparcia to 9 mln złotych. 4 300 tys. złotych to łączne wsparcie dla stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Grudziądzki Spichlerz na stworzenie i późniejsze prowadzenie sieci lokalnych klubów seniora oraz wsparcie szkoleniowe dla pracujących rodziców i wsparcie aktywizacji zawodowej kobiet.

1 600 tys. złotych kierujemy na budowę i modernizację remiz ochotniczych straży pożarnych. Pięniądze trafią do Sicienka w powie-

cie bydgoskim, Golubia-Dobrzyń, gminy Dobrzyń nad Wisłą w powiecie lipnowskim i gminy Osiecin w powiecie radziejowskim.

Wśród projektów w dziedzinie modernizacji energetycznej są m.in. przedsięwzięcia Uzdrowiska Ciechocinek (inwestycja w zabytkowych Łazienkach IV i w budynku basenu solankowego), Pałacu Lubostroń (inwestycja w pałacowej oficynie) i regionalnego Centrum Dziedzictwa (inwestycja w będącej siedzibą centrum willi przy Czerwonej Drodze w Toruniu). Lista projektów dostępna jest na kujawsko-pomorskie.pl.

Wdrażanie FEdKP postępuje zgodnie z założeniami w tempie, z którego władze województwa są zadowolone. Kontraktacja wynosi aktualnie 54 proc., co oznacza zaangażowane 4 216 mln (czterech miliardów dwustu szesnastu milionów) złotych.

(artykuł sponsorowany)

Seniorzy na dancingu

GMINA RADOMIN ▶ Wspaniała zabawa, taniec i wspólne świętowanie – tak wyglądał Dancing z okazji Dnia Seniora, zorganizowany przez Klub Seniora działający w ramach projektu LGD Golub-Dobrzyń



Wydarzenie odbyło się 4.10.2025 r. w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Radominie, w przyjaznej, radosnej atmosferze i zgromadziło wielu uczestników, którzy na co dzień spotykają się w klubie, by wspólnie spędzać czas i rozwijać swoje pasje. Klub

Seniora działa od maja tego roku i cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców

gminy. Spotkania odbywają się regularnie i są okazją nie tylko do integracji, ale także do wspólnego działania, rozmów oraz rozwijania zainteresowań. Seniorzy biorą udział w warsztatach, zajęciach ruchowych, spotkaniach tematycznych i wspólnych wyjazdach.

Dancing był wyjątkowym wydarzeniem, podczas którego nie zabrakło muzyki, tańca

i uśmiechu. Seniorzy pokazali, że wiek to tylko liczba, a dobra energia i chęć do zabawy nie mają granic. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za aktywny udział oraz Lokalnej Grupie Działania Golub-Dobrzyń za wsparcie realizacji projektu, który pozwala na rozwój i integrację lokalnej społeczności.

(artykuł sponsorowany)

Golub-Dobrzyń/Gmina Radomin

Wędrowali szlakiem Chopina

W sobotę (11 października) z Szafarni wyruszył 56. Rajd Pieszy Szlakiem Fryderyka Chopin. Meta rajdu tradycyjnie znajdowała się na Zamku Golubskim. Organizatorem rajdu jest Oddział Polskiego towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego im. Zygmunta Kwiatkowskiego w Golubiu-Dobrzyniu.



Rajd otworzył prezes Oddziału PTTK im. Z. Kwiatkowskiego – Stefan Borkowicz, a licznie zgromadzonych uczestników: dzieci, młodzież i opiekunów powitała dyrektor Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni

Agnieszka Brzezińska.

Po drodze wędrowcy zatrzymali się w Bobrowiskach, gdzie mogli odpocząć i posilić się przy ognisku. Na mecie, na Zamku Golubskim, czekał na nich obiad, rozdanie dyplomów



i statuetek. Rajd został dofinansowany ze środków Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

– Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom i dziękujemy za wspólną wędrowkę – mówi

Gmina Radomin

Nagroda za inscenizację

30 września 2025 roku przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Radominie odebrali Nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego podczas XXV Gali Nagród, która odbyła się w Toruniu.



Instytucja została uhonorowana za Inscenizację Powstania Warszawskiego w kategorii – „Innowacyjne metody w rozwoju i promocji miast i obszarów wiejskich”. GOKiS przygotowuje tę Inscenizację od 5 lat – która to z roku na rok zyskuje coraz większą popularność. To wyjątkowe wyróżnienie jest dowodem na to, że pasja, zaangażowanie i współpraca mogą tworzyć projekty, które nie tylko upamiętniają historię, ale też integrują społeczność i promują nasz region w nowoczesny sposób.

Ta nagroda to historyczne pierwsze takie wyróżnienie w historii Gminy Radomin.

– Ta nagroda jest dla wszystkich osób zaangażowanych w tę Inscenizację. Bardzo dziękujemy osobom, które tworzą to wydarzenie i nas wspierają. Dzięki naszej wspólnej pracy możemy promować Gminę Radomin w całym województwie i poza nim – mówi Sławomir Rożek – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Radominie.

(artykuł sponsorowany)



Stefan Borkowicz, prezes Oddziału PTTK. – Podziękowania kieruje również do komandorów rajdu: Jolanty Klewicz i Tomasza Paprockiego za czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników. Dziękuję także Nadle-

śnictwu Golub-Dobrzyń za przygotowanie stoiska z atrakcjami oraz ogniska.

(Szyw)
fot. PTTK

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo

REGION ➤ W okresie jesienno-zimowym w mieszkaniach i domach jednorodzinnych wzrasta ryzyko powstania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad, albo niewłaściwej eksploatacji urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych



W tym samym czasie odnotowywany jest także wzrost liczby zatrucia tlenkiem węgla zwanym cichym zabójcą, gdyż jest niewidoczny, nie ma smaku, ani zapachu – ostrzegają strażacy.

– Przewody kominowe: dymowe i spalinowe oraz wentylacyjne w budynku powinny spełniać wymagania takie jak: ogniotrwałość, właściwa nośność, szczelność, drożność, prawidłowy przebieg i przekrój. Ważne są odpowiednie wymiary i kształty oraz ich stan. Konieczne są otwory wycierowe i rewizyjne. Należy sprawdzać prawidłowość ciągu, i zadbać o odpowiednią wysokość i usytuowanie kominów. Usuwanie zanieczyszczeń powinno mieć miejsce raz na 3 miesiące w przypadku przewodów dymowych, raz na 6 miesięcy w przypadku przewodów spalinowych, a jeśli chodzi o przewody wentylacyjne powinny być oczyszczane co

najmniej raz w roku – informują członkowie Międzywojewódzkiego Cechu Kominarzy, którzy po raz kolejny prowadzą kampanię „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!”.

Tlenek węgla zwany potocznie czadem jest trującym, bezwonny i bezbarwny gazem powstającym podczas procesu niecałkowitego spalania paliw stałych, ciekłych i gazowych. Blokując dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych krwinkach, doprowadzając, przy długotrwałym narażeniu, do śmierci. W sezonie grzewczym 2024/2025 w wyniku zatrucia tlenkiem węgla zmarły 42 osoby, a 1087 zostało poszkodowanych.

Mimo, że jesteśmy na progu sezonu grzewczego już odnotowano pierwsze ofiary śmiertelne. W Puławach w województwie lubelskim trójka trzydziestoparolatków i dwa psy stracili życie najprawdopo-



dobniej w wyniku zatrucia czadem. W domu, w którym wydarzyła się ta tragedia, strażacy stwierdzili wysokie stężenie tego gazu. Gdyby w budynku były czujki tlenku węgla, najprawdopodobniej wszyscy by ocalili.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej dla uchronienia rodaków przed zgubnym działaniem czadu prowadzi ogólnopolską kampanię edukacyjno-informacyjną „Czujka na straży twojego bezpieczeństwa!”, której tematem są zagrożenia związane z możliwością powstania pożarów w mieszkaniach lub domach jednorodzinnych oraz zatruciem tlenkiem węgla. Jej celem jest zmniejszenie liczby ofiar poprzez właściwą eksploatację urządzeń grzewczych, zapewnienie dopływu świeżego powietrza oraz instalowanie czujek dymu i gazu. Koszt tych urządzeń jest niewielki, a mogą uratować zdrowie i życie do-

mowników.

– Każdego roku w naszych mieszkaniach i domach powstaje kilkadziesiąt tysięcy pożarów i kilka tysięcy zdarzeń, gdzie dochodzi do emisji tlenku węgla. Nasz dom jest miejscem, w którym każdy z nas czuje się najbezpieczniej. Pomimo tego, to właśnie tam ginie największa liczba osób, a ofiarami pożarów są najczęściej ich sprawcy. W okresie grzewczym wzrasta ryzyko powstania pożarów i zatrucia tlenkiem węgla w budynkach mieszkalnych. Źródłem jego emisji są urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem, olejem. Co roku, a tym bardziej przed rozpoczęciem sezonu grzewczego, należy wykonać obowiązkowe okresowe przeglądy i czyszczenie przewodów kominowych oraz sprawdzenie instalacji wentylacyjnej. Rekomendujemy również instalowanie czujek dymu i tlenku węgla – informują strażacy.

Głównym źródłem zatrucia czadem w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych. Ich wadliwe działanie może wynikać z nieuszczelnności, braku konserwacji i czyszczenia oraz wad konstrukcyjnych. Nie wskazane są też nazbyt szczelne okna.

Aby uniknąć zaccadzenia, należy systematycznie czyścić i sprawdzać szczelność przewodów kominowych oraz wykonać ich przeglądy techniczne. Nie powinno się zasłaniać i przykrywać urządzeń grzewczych. Nie wolno zaklejać krat wentylacyjnych.

Objawami zatrucia tlenkiem węgla są: bóle i zawroty głowy, duszność, senność, osłabienie, przyspieszone bicie serca. W takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie i zasięgnąć porady lekarskiej.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Zbójno

Do serca Kaszub

42 uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgiem wzięło udział w wycieczce do serca Kaszubskiego Parku Krajobrazowego – Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku.

W ramach realizacji celów poznawczych związanych z turystyką krajoznawczą wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgiem odbyli wycieczkę do serca Kaszubskiego Parku Krajobrazowego – Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku. W wyjeździe wzięło

udział 42 wychowanków. Głównym celem wyjazdu było pokazanie uczniom atrakcji związanych bezpośrednio z kulturą, językiem, tradycjami i historią ziem kaszubskich oraz jej mieszkańców.

Dzieci na terenie centrum zobaczyły wiele ciekawych obiektów związanych z regionem Kaszub

i nie tylko. Były to m.in.: Dom Sybira, najdłuższa deska świata, buntownik Gryfa Pomorskiego, Kościół Św. Rafała, największy fortepian, dom z Turcji. Jednak największe wrażenie wywarł na wszystkich Dom stojący na głowie.

**Opr. (Szyw)
fot. SOSW**



Zapraszają do pałacu

GMINA ZBÓJNO ▶ W dniu 1 października w Urzędzie Gminy Zbójno podpisana została umowa na remont pomieszczeń w pałacu na potrzeby Dziennego Domu Pomocy w Zbójnie



W ramach umowy wyremontowane zostanie jedno pomieszczenie, w którym odbywać się będą zajęcia skierowane do uczestników Dziennego Domu Pomocy. Wykonawcą robót jest firma Jardej Sp. z o.o. z Kowalewa Pomorskiego.

Przedmiotowy remont jest częścią projektu „Dzienny Dom Pomocy w Zbójnie” realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, współfinansowanego

z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Projekt skierowany jest do seniorów z terenu gminy Zbójno. W swojej ofercie będzie miał ciekawe zajęcia, wyjazdy, eventy, a także wsparcie psychologa, terapeuty czy fizjoterapeuty.

– Już niebawem ogłoszony zostanie nabór uczestników. Serdecznie zapraszamy seniorów do udziału w projekcie – podaje Urząd Gminy Zbójno.

– Obecnie trwa remont pała-

cu na potrzeby domu pobytu oraz biblioteki, m.in. dla osób starszych, które potrzebują opieki. Placówka będzie czynna 8 godzin dziennie, zapewniając zajęcia, opiekę i posiłki seniorom. Będą wyjazdy i integracje. Zachęcamy do zapisywania się po nowym roku. Do dyspozycji będzie pięć pomieszczeń, parking i ogród. Już teraz serdecznie zapraszamy – dodaje wójt gminy Zbójno Katarzyna Kukielska.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Zbójno

Lepszy dojazd do pól

13 października 2025 r. odbył się odbiór techniczny inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Ciepień”.



W odbiorze uczestniczyła komisja w składzie: Tomasz Smoliński, Marzena Marcinkowska, Anna Rządewska, kierownik budowy Milena Grabowska oraz inspektor nadzoru Krzysztof Kowalczyk. Przebudowana droga o długości 1899 m zyskała nową podbudowę zasadniczą grubości 15 cm, warstwę wiążącą gr. 3 cm, war-

stwę ścieralną gr. 3 cm. Dodatkowo wykonane zostały pobocza umocnione kruszywem łamanym.

Inwestycja została dofinansowana ze środków Województwa Kujawsko-Pomorskiego na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

(artykuł sponsorowany)



Golub-Dobrzyń

Europejski Dzień Języków

9 października w Zespole Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się obchody Europejskiego Dnia Języków.



Wydarzenie to, organizowane corocznie w szkole, ma na celu promowanie nauki języków obcych, otwartości na różnorodność kulturową oraz rozwijanie uzdolnień językowych i artystycznych młodzieży. Uroczystość przygotowali

nauczyciele języków obcych we współpracy z samorządem szkolnym. Całość z wielkim zaangażowaniem poprowadzili uczniowie – Zuzanna Grackowska i Bartek Serafin.

Podczas wydarzenia uczniowie zaprezentowali swo-



je talenty językowe, wokalne i recytatorskie, występując w językach: angielskim, rosyjskim, niemieckim oraz ukraińskim. W programie znalazły się recytacje wierszy, czytania prozy i wykonania muzyczne, przygotowane pod opieką na-

uczycieli języków obcych.

Dużym zainteresowaniem publiczności cieszył się występ uczennic z grupy artystycznej „Mozaika Talentów”, która zaprezentowała kilka piosenek w języku rosyjskim oraz jedną w języku ukraińskim. Jak pod-



kreślają nauczyciele, zaangażowanie i pasja uczniów przerosły wszelkie oczekiwania. Wydarzenie to po raz kolejny pokazało, że nauka języków obcych może być nie tylko przyjemna, ale i inspirująca.

(ak), fot. nadesłane



DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 16.10.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Pobiegli w imię trzeźwości
więcej na str. 16

Samorząd województwa, który jest organizatorem pasażerskich przewozów kolejowych w regionie, od 14 grudnia przywraca połączenia z Ciechocinkiem. Pod tętnie codziennie będzie kursować nawet 13 par pociągów. Po gruntownej modernizacji prowadzonej przez zarządzającą krajową infrastrukturą kolejową spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe, siedmiokilometrowym odcinkiem linii 245 pociągi będą mogły przejeżdżać z prędkością do 120 kilometrów na godzinę. Realizację połączeń do 2030 roku zapewni spółka Polregio.

– Jestem przekonany, że to połączenie wpłynie nie tylko na rozwój uzdrowiska Ciechocinek, ale też – łącząc komunikacyjnie Ciechocinek i Toruń, dwa ważne ośrodki turystyczne – na rozwój regionu – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Inwestycja obejmuje wymianę 12 tysięcy podkładów

kolejowych, remont 8 przejazdów kolejowo-drogowych oraz modernizację peronów w Ciechocinku, Odolonie i Aleksandrowie Kujawskim. Koszt przedsięwzięcia to 47 milionów złotych. Po remoncie pasażerowie przejadą z Aleksandrowa Kujawskiego do Ciechocinka w 10 minut, a z Torunia w pół godziny. Od 2026 roku uruchomimy również bezpośrednie kursy z Bydgoszczy.

Zarządzająca kolejowymi nieruchomościami spółka PKP SA zarezerwowała 15 mln złotych zapewniając tym samym o przeprowadzeniu remontu

dworca w Ciechocinku. Do czasu zakończenia tej inwestycji podróżnych obsłuży dworzec tymczasowy.

Rypin i Brodnica

Od grudnia 2026 roku minimum sześć par pociągów będzie obsługiwać finansowane przez samorząd województwa regularne kursy pasażerskie na linii Rypin-Brodnica. Powrót pociągów poprzedza remont infrastruktury kolejowej prowadzony przez spółkę PKP PLK na liniach nr 33 i 208. Obejmuje między innymi wymianę szyn, podkładów, naprawę przejazdów kolejowo-drogo-

wych i obiektów inżynierskich. Zmodernizowana będzie też stacja w Rypinie.

Dzięki inwestycji pociągi będą kursować z prędkością do 120 kilometrów na godzinę, a czas przejazdu z Rypina do Jabłonowa Pomorskiego skróci się o kwadrans. Przetarg na obsługę tej linii wygrała spółka Arriva RP. Od grudnia 2026 roku Arriva RP obsługiwać będzie również reaktywowane połączenie kolejowe z Laskowic Pomorskich do Wierzuchina (powiat tucholski).

(ak)



Tam wszystko się zaczęło
więcej na str. 10



Dla pszczelarzy
więcej na str. 11



O zdrowiu kobiet
w kontekście szczepień
więcej na str. 12

Tam wszystko się zaczęło

TURYSTYKA ➤ 12 października w Polsce obchodziliśmy Dzień Papieski pod hasłem Jan Paweł II – prorok nadziei. 16 października przypada 47. rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża. Zaglądamy więc do Wadowic, rodzinnego miasta świętego JP II



– Tu wszystko się zaczęło, i życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła – mawiał Jan Paweł II, papież Polak. – A po maturze tu chodziliśmy na kremówki.

To wszystko dla jedynego w dziejach papieża Polaka, dzisiaj świętego Jana Pawła II, zaczęło się w Wadowicach. W domu, w którym przyszedł na świat 18 maja 1920 roku, dzisiaj jest muzeum. W mieszkaniu Emilii i Karola Wojtyłów oraz ich dwóch synów wciąż możemy zobaczyć maszynę do szycia matki i jej biżuterię, mundur ojca, łóżka, serwetki, kapelusze. Główne miejsce w mieszkaniu zajmuje klęcznik, na którym Karol modlił się między nauką, a ojciec,

również Karol wstawał nawet w nocy, po śmierci żony, by pomodlić się. Mieszkanie to dwa pokoje i kuchnia na piętrze kamienicy, a w niej stół, przy którym mały Karol jadając posiłki, patrzył przez okno na ścianę kościoła sąsiadującego z ich domem. Na ścianie do dzisiaj widnieje napis „Czas ucieka, wieczność czeka”, który wiele razy przywoływał papież Polak.

Parter domu to pamiątki i droga życiowa ujęta w fotografiach i multimediami Karola Wojtyły od czasów seminarium w Krakowie, przez czasy biskupie, kardynalskie, aż po słynny 16 października 1978 roku. Znajdziemy tam sutanny, świadec-



stwa, pamiątki z licznych podróży papieskich i dramatyczne kadry poświęcone zamachowi na papieża. W głośnikach można usłyszeć prawdziwy głos papieża. Są jego narty, są nawet buty z czasów pracy w kamieniołomach, ale są i pamiątki aktorskie oraz polonistyczne zdolnego wadowiczanina.

W kościele Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, w 1992 roku podniesionym przez papieża Jana Pawła II do rangi bazyliki mniejszej, 33-dniowy Karol Wojtyła został ochrzczony 20 czerwca 1920 roku. Do dzisiaj można modlić się przy chrzcielnicy, którą potem dwukrotnie Karol Wojtyła ucałował. Pierw-

szy raz 18 maja 1970 roku jako metropolita krakowski w dniu swoich 50. urodzin i drugi raz, już jako papież podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski, 7 czerwca 1979 roku. Obecnie chrzcielnica wystawiona jest na środek nawy kościelnej, a wodę święconą z niej można nabywać w specjalnych pamiątkowych buteleczkach.

W bazylice wadowickiej obecnie znajdują się także relikwie z krwi Jana Pawła II, wprowadzone tu przez kardynała Stanisława Dziwisza w 100. rocznicę urodzin Karola Wojtyły. W świątyni jest akt chrztu papieża, pamiątki, wspomnienia.

Dom, kościół, a po przeciw-

nej stronie rynku słynna z papieskich kremówek cukiernia, w której można zjeść pyszne ciastko z kremem, obejrzeć zdjęcia sprzed niemal wieku i poczuć atmosferę tamtych czasów, gdy uliczkami uroczego centrum miasta wracał do swojego domu mały Lolek Wojtyła.

Miasto jest doskonale oznakowane, łatwo więc znaleźć ślady życia Karola Wojtyły i jego rodziny. A kto nie chce spacerować, może skorzystać ze specjalnej kolejki wadowickiej z przewodnikiem, która zawiezie turystów we wszystkie miejsca związane z wielkim wadowiczaninem.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Dla pszczelarzy

FINANSE ▶ Od 24 października do 28 listopada pszczelarze będą mogli ubiegać się o wsparcie, na przykład na zakup leków, matek, pakietów pszczelich, itd.



Pszczelarze mogą korzystać z kilku działań ogłoszonych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pierwszą jest modernizacja gospodarstw paśniczych. Można zakupić nowy sprzęt, maszyny i urządzenia, a refundacja kosztów wynosi do 50% kosztów netto. Jeden pszczelarz nie może jednak przekroczyć kwo-

ty pomocy 15 tys. zł. Pierwszeństwo i lepsze warunki pomocy oferowane są młodym pszczelarzom do 40. roku życia.

Drugi obszar to walka z chorobą i dotyczy m.in. zakupu leków. Trzeci obszar dotyczy ułatwienia prowadzenia gospodarki wędrowniej, a ostatni poprawy wartości użytkowej pszczół. Możliwe jest

więc zakupienie matek pszczelich z linii hodowlanych, odkładów lub pakietów pszczelich, a refundacja wynosi nawet 70%. Pomoc nie może przekroczyć 10 tys. zł. Dotowane są także prace naukowo-badawcze i badanie jakości handlowej miodu.

(pw)

Prawo

E-faktury coraz bliżej

Od 1 kwietnia 2026 roku polscy rolnicy, którzy są czynnymi podatnikami VAT, będą zobowiązani do wystawiania faktur wyłącznie w systemie Krajowego Systemu e-Faktur.

Dotyczy to głównie przedsiębiorców, ale także rolników rozliczających się na zasadach ogólnych VAT i rolników ryczałtowych. Samorząd rolniczy od początku negatywnie podchodził do nowego państwowego systemu. Podobnie mówią przedsiębiorcy.

– Wprowadzenie KSeF bez odpowiednich wyłączeń lub

uproszczeń dla rolników może skutkować zwiększeniem kosztów administracyjnych i komplikacjami w prowadzeniu działalności rolniczej – czytamy w stanowisku Krajowej Rady Izby Rolniczych.

Prawda jest taka, że system podatkowy w Polsce niejako zmusza nas do korzystania z usług księgowych i biur

rachunkowych. Jest już i tak skomplikowany. 27 października w Minikowie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizuje szkolenie, podczas którego rolnicy dowiedzą się jak wystawiać i otrzymywać faktury w KSeF. Rozpocznie się o godzinie 10.00.

(pw)

Uprawy

Jesień urodzaju

W ostatnich dniach w telewizji słysząc o kolejnych przypadkach rolników, którzy ogłaszają samozbiory, ponieważ nie mogą sprzedać wyprodukowanych przez siebie owoców i warzyw. Odzew ludzi jest spory, ale nie tak powinna wyglądać gospodarka. Rolnicy są wściekli na rząd

Rolnicy zderzają się z dwoma problemami. Pierwszą jest wycofywanie się z umów kupna przez pośredników, a drugim duża różnica cen między skupem, a sprzedażą produktów w sklepach. Przykładem może być jabłko, za które rolnik otrzymuje 1,50 zł za kilogram.

Ceny w sklepach znamy.

Kolejny przykład to cebula. Za kilogram rolnik otrzyma 70 groszy, czyli połowę tego co rok temu. To efekt urodzaju i nadprodukcji. Świetne plony dotyczą także plantatorów ziemniaka, ale oznacza to, że za kilogram otrzymują kilka-

dziesiąt groszy, a to nie pokrywa kosztów produkcji. Niektóre organizacje już zapowiedziały zorganizowanie protestów.

Sprawę zmów cenowych zbada UOKiK, ale to nie poprawi sytuacji rolników.

(pw)

Prawo

Zgrzyt o aplikacje

Liczy się plan nawozowy, a nie użyta do jego stworzenia aplikacja – to oficjalne stanowisko rządu po wątpliwościach zgłaszanych przez rolników.



Pod koniec września pojawili się rolnicy, którzy skarżyli się na kontrole ARiMR dotyczące planów nawozowych. Twierdzili, że urzędnicy nie honorowali planów nawozowych sporządzonych przy pomocy popularnych aplikacji. Groziło to utratą dopłat bezpośrednich. Rolnicy nie wiedzieli o tym, że część oferowanych przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie aplikacji straciło ważność. Sama

instytucja poinformowała o tym 5 września.

W odpowiedzi ministerstwo stwierdziło, że „ARiMR nie zamierza sankcjonować rolników z powodu aplikacji wykorzystanej do stworzenia planu nawozowego”. Dodano, że przedmiotem kontroli nie jest rodzaj użytej aplikacji, a posiadanie planu i przestrzeganie zapisanych w nim dawek.

(pw)

Prawo

Jeden podpis, mnóstwo kłopotów

O tym jak jedno nierozsądne działanie polityków może wpłynąć na życie rolników, świadczy przykład branży ziemniaczanej. Obecnie trudno o rodzime sadzeniaki. Wszystko przez rozporządzenie z czerwca zeszłego roku.

Ponad rok temu minister rolnictwa podpisał rozporządzenie, które pozbawiło plantatorów sadzeniaków odszkodowań w przypadku wykrycia chorób kwarantannowych. Takie odszkodowania gwarantowały zwrot 80% kosztów zutylizowanych sadzeniaków.

Odszkodowania zabrano, ponieważ budżet państwa postanowił oszczędzać. Politycy uważają

także, że rolnicy naciągali przepisy, by wyłudzić odszkodowania. Przy tym nie ma ani jednego potwierdzonego przypadku postawienia zarzutów w tej sprawie.

Efekt może odbić się czkawką na całej branży ziemniaczanej, zmuszając ją do zaopatrywania się w sadzeniaki zagranicą.

(pw)

Finanse

Kary w górę

Rolnicy muszą pilnować terminów nawożenia obornikiem. Od przyszłego roku warto patrzeć w kalendarz po dwa razy, bo wysokość kar wzrasta.

Nawożenie nawozami naturalnymi w Polsce dozwolone jest najczęściej od 1 marca do 15 lub 30 listopada, ale są odstępstwa dotyczące regionów, rodzaju gruntu oraz temperatur. Każdy rolnik musi także prowadzić plany nawożenia azotem.

Zmiany w wysokości kar wynoszą nawet 200 zł. Wszystkie są

dotkliwe. Za stosowanie nawozów niezgodnie z przepisami grozić będzie 3 422 zł kary. Za przechowywanie nawozów naturalnych niezgodnie z przepisami 4 563 zł. Nawet braki w dokumentacji mogą zabołec, bo za nieprowadzenie dokumentacji grozi 760 zł.

(pw)

O zdrowiu kobiet w kontekście szczepień

WYDARZENIE ▶ „Zdrowie to wybór – wybieram profilaktykę. Szczepienia – dobro wspólne” – pod takim hasłem w środę 8 października w Rypińskim Domu Kultury odbył się II Kongres Zdrowia Kobiet Powiatu Rypińskiego



Kongres zorganizowany przez pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej poświęcony był przede wszystkim szczepieniom, które chronią ludzi przed wieloma ciężkimi chorobami. Mimo tego coraz więcej osób ulega dezinformacji szerzonej przez różnej maści ruchy antyszczepionkowe. To równia pochyła, która może doprowadzić do powrotu takich strasznych schorzeń jak polio czy gruźlica. Przez to, że niektórzy rodzice unikają szczepienia dzieci wzrasta liczba maluchów cierpiących na odrę, krztusiec czy różyczkę.

– W tegorocznej edycji kongresu chcieliśmy szczególnie podkreślić trzy kwestie. Po pierwsze, że szczepienia nie są wyłącznie domeną dzieci. Także osoby dorosłe wymagają ochrony i dawek przypominających, aby utrzymać odporność przez całe życie. Po drugie, zwróciliśmy uwagę na ogromne wyzwanie, jakim we współczesnym świecie jest dezinformacja i fałszywe przekazy dotyczące szczepień. Po trzecie, przypomnieliśmy o historycznej walce z epidemiami w naszym regionie i o tym, że dopiero wprowadzenie szczepień ochronnych pozwoliło realnie zahamować choroby zakaźne, które przez wieki stanowiły zagrożenie dla całych społeczności – wyjaśnia Beata Grabowska, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epide-

miologicznej w Rypinie.

Podczas kongresu na scenie RDK-u pojawiło się kilku mówców. Oprócz Beaty Grabowskiej głos zabrał Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej, który opowiedział o epidemiach dżumy i cholery dziesiątkujących mieszkańców ziemi dobrzyńskiej w minionych stuleciach. Relacjonował również działania służb sanitarnych w Rypinie od ich powstania do czasów współczesnych.

Dr Marcin Ziuziakowski, kierownik Oddziału Diagnostyki Medycznej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy swoje wystąpienie poświęcił analizie przyczyn powstania ruchów antyszczepionkowych oraz metodom pacyfikacji tego szkodliwego trendu.

– Historia szczepień to tak naprawdę spełnienie marzeń ludzkości. Nie tylko o tym, żeby leczyć i diagnozować choroby, ale przede wszystkim żeby im zapobiegać. Choroby nie dadzą nam o sobie zapomnieć, jeżeli będziemy unikać szczepień, pokażą nam swoją twarz, o której wielu już nie pamięta. Mamy dwa cele szczepień ochronnych. Jeżeli wirus występuje tylko wśród ludzi, tak jak to było w przypadku ospy prawdziwej, którą udało się wyeliminować, naszym celem jest całkowita eradykacja, ale niestety oddalamy się od tego.

Gdy rezerwuarem wirusa jest tylko człowiek, to gdybyśmy zaszczepili wszystkich ludzi na świecie, udałoby się zlikwidować całkowicie wiele chorób. W przypadku, gdy wirus występuje również u zwierząt, jak to się dzieje w przypadku grypy A, celem szczepień ochronnych jest uodpornienie maksymalnej liczby osób. Pamiętajmy, że część z nas, około pięciu procent, nie wytworzy odporności poszczepiennej. Wtedy zaszczepiona populacja chroni nas przed chorobą, ponieważ uniemożliwia transmisję wirusa. To jest odpowiedzialność za innych, nie tylko za siebie. Nie możemy słuchać argumentów, że szczepienie to jest moja sprawa i mojego dziecka, bo tak nie jest. Twoje dziecko może być zakażone wirusem, przejść chorobę łagodnie, ale może zarazić koleżankę z przedszkola, która przejdzie to bardzo ciężko, a nawet umrze. Tutaj musi być solidarność społeczna – argumentował mówca.

– Antyszczepionkowcy chcą nam zafundować powtórkę z historii, żebyśmy znowu dzisiaj widzieli ludzi chorych na polio, gruźlicę i inne choroby o ciężkim przebiegu. Zараza dezinformacji się szerzy, a szczepienia są ofiarą własnego sukcesu – stwierdził lekarz.

Wzrost liczby przeciwników szczepień łączy się z opublikowanym w 1998 roku artykułem w „The Lancet” brytyjskiego

lekarza Andrewa Wakefielda, w którym powołując się na swoje badania wskazywał rzekomy związek autyzmu oraz zapalenia jelit ze szczepieniami. Dopiero dziennikarskie śledztwo obnażyło kłamstwo Wakefielda. Zrobił to dla pieniędzy. Publikacja została wycofana przez „The Lancet” dopiero w 2010 roku, a ów lekarz dostał zakaz wykonywania zawodu. Mleko się jednak rozlało, nadal możemy jeszcze usłyszeć argumentację, że szczepienia powodują autyzm, albo inne dolegliwości. Owszem, po podaniu zastrzyku mogą się pojawić ból, obrzęk, gorączka, wysypka, które zazwyczaj ustępują samoistnie, ale to drobiazg w porównaniu ze spustoszeniem sianym w organizmie człowieka przez choroby wirusowe czy bakteryjne.

Paweł Lonser, specjalista ds. zdrowia publicznego i Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Żninie wyjaśnił, że pięć zachowań jest kluczowych, zdaniami specjalistów, w dbaniu o zdrowie.

– Nie pal, jedz zdrowo, śpij regularnie, ruszaj się, zaszczep się – wymieniał gość kongresu. Te zalecenia warto jeszcze uzupełnić o niepicie alkoholu, nieużywanie narkotyków i unikanie stresu. Szef żnińskiego sanepidu poświęcił swój wykład korzyściom, jakie wynikają ze szczepienia dorosłych.

– Niektóre choroby zakaź-

ne częściej występują u dorosłych niż u dzieci i mają cięższy przebieg. Groźne mogą też być powikłania. Osoby z chorobami przewlekłymi są bardziej podatne na działania patogenów. Należy pamiętać, że odporność nabyta w dzieciństwie nie wystarcza na całe życie. Niezaszczepieni rodzice czy dziadkowie narażają maluchy, które jeszcze nie wykształciły odpowiednich mechanizmów obronnych – wymieniał powody, dla których również dorośli powinni się szczepić.

II Kongres Zdrowia Kobiet Powiatu Rypińskiego urozmaicił młodzi aktorzy z Pozytywki Justyny Motylewskiej, którzy wystąpili w krótkim spektaklu „A psik!” oraz kilkulatkowie z Przedszkola Miejskiego nr 3 – bohaterowie filmu „Dzieci wiedzą więcej”.

Wydarzeniu towarzyszyły profilaktyczne stoiska przygotowane m.in. przez rypiński szpital, Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, Urząd Gminy Rypin i Poradnię Dietetyczną Diaton. Patronat nad kongresem objęli: Główny Inspektor Sanitarny Paweł Grzesiowski oraz wojewoda kujawsko-pomorski Michał Szybel. Współorganizatorami byli: Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta Rypina.

Tekst i fot.
(jd)

Śladami niemieckich przodków

BOBROWNIKI/SKĘPE ▶ 30 września Bożena Ciesielska w imieniu Fundacji Ari Ari oprowadziła potomków Niemców zamieszkujących ziemię dobrzyńską i Mazowsze przed wojną po cmentarzach w Gnojnie, Hucie Łęckiej i Łąkiem pod Franciszkowem



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL



– To dla nas ekscytujący dzień – mówi Erik Buchholz. – Cmentarze w okolicach Skępego świetnie utrzymane, dużo roboty tam włożono, dzięki czemu historia Niemców nadal jest tutaj widoczna. Dziękujemy za to bardzo wszystkim tam angażującym się.

Potomkowie niemieckich rodów Buchholtz, Pletz, Netzlauff, Brischke, Bonkowski, Zielke przyjechali do naszego regionu po wizycie na cmentarzu w sąsiednim powiecie sierpeckim, w Białasach. Tam zastali zarośniętą nekropolię, na której trudno znaleźć ślady pochówków. Cmentarze w Hucie Łęckiej i w Łąkiem pod Franciszkowem w gminie Skępe

zachwyciły niemieckich gości.

– Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem, ile tu pracy zostało włożonej – mówili nam potomkowie tam pochowanych.

– Dobrze by było, gdyby nasz kraj stworzył jakiś fundusz na utrzymanie pamięci o naszych przodkach mieszkających na ziemi dobrzyńskiej czy w okolicy Sierpca. To były wsie zamieszkiwane głównie przez Niemców, z dwoma, trzema rodzinami polskimi.

Cmentarz ewangelicko-augsburski w Hucie Łęckiej istniał od 1775 roku, a miejscowi posiadali także dom modlitwy i szkołę. Ich parafia skupiała około 1200 osób z Huty, Łąkiego, Franciszkowa, Adamowa.

W kaplicy ewangelickiej obecnie jest zlokalizowana kaplica parafii Miłosierdzia Bożego. Na cmentarzu w Hucie Łęckiej zachowało się ponad 120 nagrobków, pochowani są między innymi właściciele majątku Łąkie, wywodzący się z polskiego rodu szlacheckiego Kowalskich herbu Wieruszowa.

Drugi cmentarz powstał w Łąkiem, w okolicy Franciszkowa, w 1865 roku. Tutaj udało się ocalić ponad 60 nagrobków. Obydwie nekropolie są własnością prywatną, obecnie są opatrzone tablicami dwujęzycznymi, na obu odbyły się już modlitwy ekumeniczne. Prace, dzięki zaangażowaniu Bożeny Ciesielskiej i Fundacji Ari Ari

oraz Grupy „Gustaw” i licznych wolontariuszy, trwają na nekropoliach ponemieckich w gminie Skępe już siódmy sezon. Groby są indywidualnie odwiedzane przez rodziny, ale po raz pierwszy odbyło się to w sposób grupowy.

– Erik Buchholtz, który przyjechał do Polski z osobami towarzyszącymi, by zobaczyć Gnojno i cmentarz, na którym pochowano jego krewną Annę Hammenmeister, skontaktował się z Fundacją Ari Ari – opowiada nam Bożena Ciesielska, przewodniczka po niemieckich cmentarzach. – W Gnojnie odnaleźliśmy cmentarz z końca XIX wieku, na którym było kilkanaście nagrobków. Szkoda,

że tablica informacyjna została tam zniszczona. Zgodnie z mapą Erika Buchholza pieszo udaliśmy się do pobliskiej szkoły i domu modlitwy, które mieściły się w budynku z czerwonej cegły. Duży budynek jest opuszczony, ale zabezpieczony. Z sentymentem patrzono na skrzynkę na listy, ławeczkę, widły czy studnię.

Wspomnienia wróciły, goszczący w regionie Niemcy nie kryli wzruszenia i radości, że mogą przejść śladami swoimi dziadków i pradiadków. Za naszym pośrednictwem przekazują szczerze podziękowania za pamięć o ich historii na ziemi dobrzyńskiej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ktoś podpalił zakład w okolicy Bobrownik?

GMINA BOBROWNIKI ➤ Zgodnie z decyzją komendanta powiatowego policji w Lipnie w czwartek (8.10.2025) funkcjonariusze wzięli udział w ćwiczeniach dowódczo-sztabowych pod kryptonimem „Podpalacz 2025”. Swoje ćwiczenia w tym samym czasie odbywały jednostki straży pożarnej z powiatu lipnowskiego. Całość wspomaga koordynację służb i podnosi poziom ich harmonijnej współpracy w sytuacjach kryzysowych



Scenariusz policyjnych ćwiczeń obejmował wezwanie w sprawie pożaru, do którego doszło w jednej z hal produkcyjno-handlowych w gminie Bobrowniki. Dyżurny, po otrzymaniu informacji o pożarze na hali i składowisku materiałów, wysłał na miejsce policjantów ruchu drogowego, którzy mają udzielić pomocy, a także grupę interwencyjną

w celu ustalenia szczegółów.

Na miejscu trwa szeroko zakrojona akcja gaśnicza i ewakuacyjna. Policjanci w rozmowach z pracownikami zakładu i poszkodowanymi ustalają, że na terenie zakładu widziano obcego mężczyznę, który nie był pracownikiem. Młody, ubrany w szarą bluzę i czarne spodnie mężczyzna miał podejrzenie się zachowywać, unikając spotkania

z pracownikami hali. Kilka minut przed wszczęciem alarmu pożarowego widziano, jak pospiesznie oddalał się w kierunku lasu.

Wysłani na miejsce przewodnicy psa służbowego i operator bezzałogowego statku powietrznego przybyli na miejsce, by odnaleźć podejrzanego. Dzięki obrazowi z powietrza udało się namierzyć uciekiniera, który został zatrzymany przez poli-

cjantów. Po zakończeniu akcji gaśniczej grupa dochodzeniowo-śledcza zabezpiecza i dokumentuje ślady zdarzenia, a także rozpytuje świadków. Bez dowodów w sądzie nie dojdzie do ukarania przestępcy.

Takie ćwiczenia mają na celu doskonalenie kadry kierowniczej w organizacji pracy zespołowej i prowadzeniu działań w warunkach zaistniałego zdarzenia kry-

zysowego lub sytuacji szczególnych. Ocenia się szybkość i trafność podejmowanych decyzji oraz sposób ich realizacji. Sprawdzane są algorytmy działania w podobnych sytuacjach. Całe ćwiczenia połączone z innymi podmiotami mają doskonalić ich współdziałanie.

(red)
fot. KPP Lipno



Dostrzegają niewidzialne, czyli wernisażu ciąg dalszy

WYDARZENIE ▶ W poprzednim wydaniu naszego dwutygodnika zamieściliśmy pierwszą część relacji z wernisażu przebudowanej i wzbogaconej o nowe artefakty wystawy „Skarby archeologiczne ziemi dobrzyńskiej”, której autorką i kuratorką jest dr Jadwiga Lewandowska. Ekspozycja mieści się w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie

Otwarcie wystawy towarzyszyła prelekcja „Zabytek nieoczywisty” wygłoszona przez archeolożkę, która skupiła się na kilku przedmiotach tłumacząc m.in. czym są, z czego je wykonano i z jakiego okresu okresu pochodzą. To, co większość ludzi uznalaby za nic nieznaczące odpadki dla Jadwigi Lewandowskiej są niejednokrotnie bezcenne. Potrafi z nich wyczytać wiele o ludziach, którzy żyli w czasach bardzo odległych.

Podczas wernisażu, który miał miejsce 25 września, naukowczynie pokazała kilka przedmiotów wykopanych podczas prac badawczych prowadzonych pod jej kierunkiem lub podarowanych przez ludzi interesujących się archeologią. Dzięki temu nie trafiły one na śmietnik, a na wystawę w muzeum. Szczegółowo wyjaśniła ich pochodzenie, omówiła budowę i zastosowanie. Prelekcja „Zabytek nieoczywisty” była ilustrowana zdjęciami pokazującymi w dużym przybliżeniu małe przedmioty, które zostały umieszczone w muzealnych gablotach. Dzięki temu publiczność miała niepowtarzalną okazję prześledzić metody pracy archeolożki.

W poprzednim wydaniu „CRY” zamieściliśmy opowieść Jadwigi Lewandowskiej o dwóch eksponatach – paciorku dwustożkowatym oraz o fragmencie ostrogi typu lutomierskiego. Przyszła zatem kolej na następne artefakty.

Kłódka

Kłódkę, o której wspomniała Jadwiga Lewandowska, znaleziono



obok szkieletu kobiety na cmentarzu w Starorypinie.

– Cylindryczna obudowa kłódki wzmocniona jest pierścieniami, a także podłużnym żebrowaniem. Jej stan zachowania określić można na bardzo dobry. Na stanowiskach osadniczych różnego typu, kłódki są znajdowane stosunkowo często. Formy cylindryczne występują niejednokrotnie w grodziskach z XI-XIV wieku. Natomiast odkrycia kłódek w grobach należą do rzadkości. Funeralny kontekst ich deponowania często jest łączony z kulturą żydowską. Na ziemi dobrzyńskiej takie artefakty stwierdzono na cmentarzu w Dobrzyniu nad Wisłą, które funkcjonowało od XVI wieku do II wojny światowej. Zarejestrowano tam 143 pochówki ludności żydowskiej, złożonej do grobu w pozycji wyprostowanej, w trumnie z desek, głową na zachód, z ułamkami naczyń ceramicznych na powiekach

oraz kłódkami żelaznymi przy boku. W przypadku cmentarzyska w Starym Rypinie obecność kłódki można łączyć nie tyle z wierzeniami żydowskimi, co raczej z symbolicznym zamknięciem zmarłej drogi powrotnej – tłumaczyła archeolożka.

Rylce

Czym pisali średniowieczni skrybowie? Większość z nas odpowiedziałaby, że gęsim piórem maczanym w inkauscie. Okazuje się, że nie tylko.

– Podczas badań powierzchniowych w Radzikach Dużych w gminie Wąpelsk odkryliśmy w 2011 roku rylce do pisania na powoskowanych tabliczkach, które reprezentują ważną kategorię zabytków do poznania historii kaligrafii i piśmiennictwa. Stanowiły wyposażenie kancelarii i skryptoriów. Posługiwano się nimi przy nauce kaligrafowania w szkołach, na dworach, przy sporządzaniu roboczych wersji urzędowych tek-

stów, a także do celów administracyjno-gospodarczych. W kościołach wykorzystywane były do spisywania obowiązków liturgicznych, czy też ewidencjonowania powinności feudalnych. Rylce z Radzik prawie na całej długości cechuje unikalny ośmiokątny w przekroju trzpień, o średnicy 3,5 mm i całkowitej długości 78 mm. Główka ma postać poprzecznego płaskowypukłego wałeczka, który służył do wygładzania powierzchni woskowanej tabliczki lub do zacierania błędów – opisywała średniowieczny przyrząd do pisania Jadwiga Lewandowska.

W trakcie prelekcji naukowczynie omówiła również dwa przedmioty znalezione i podarowane muzeum przez entuzjastów archeologii. Pierwszym jest siekierka datowana na drugi okres epoki brązu, ewentualnie początek trzeciego przekazana przez Zuzannę Bochenko. Drugi eksponat to grot włóczni znaleziony

w skupie złomu w Rypinie, ofiarowany przez Sławomira Lisińskiego.

– W zbiorach naszego muzeum to pierwszy grot włóczni. Odkrycia tego typu artefaktów nie należą do częstych, ponieważ stanowiły przedmioty wyjątkowe w przeszłości.

Możemy postawić teorię o tym, jaką funkcję w społeczności mógł pełnić znaleziony przedmiot. Bez wątplenia jego właściciel, najpewniej mężczyzna, zajmował wysoką pozycję i najprawdopodobniej należał do elity społeczno-politycznej państwa. Włócznia zwana też lancą była podstawową bronią średniowiecznych wojowników, wielokrotnie przedstawianych w ikonografii, czy w źródłach pisanych, takich jak opis bitwy grunwaldzkiej pióra Długosza. Co więcej, bywała atrybutem władzy i rekwizytem obrzędowym, czego najsłynniejszym przykładem jest włócznia św. Maurycego, przekazana Chrobremu przez cesarza Ottona III na zjeździe gnieźnieńskim. Wielu średniowiecznych władców było przedstawianych na monetach lub nagrobkach w pozach z włócznią w dłoniach – wyjaśniła naukowczynie.

Po wysłuchaniu prelekcji i obejrzeniu wystawy na uczestników wydarzenia czekała niespodzianka natury kulinarnej, jaką były to potrawy spożywane w średniowieczu. Czy smakowały współczesnym? Zależy. Niektóre z nich były całkiem jadalne, inne wyłącznie zaspokajały głód.

Tekst i fot. (jd)



Pobiegli w imię trzeźwości

GMINA BRZUZE ▶ Jak zniechęcić dzieci i młodzież do używek? To pytanie zadają sobie rodzice, nauczyciele, terapeuci. Organizować pogadanki? Wiele to nie da, chociaż próbować warto, może przynajmniej kilka osób zostanie uchronionych przed nałogami. Karać? Ta metoda nie jest skuteczna, wiedzą o tym najlepiej dorośli nałogowcy, którzy po używki sięgnęli za młodu. Dawać przykład, prowadząc zdrowy tryb życia? O tak, to najwłaściwsza droga, żeby dzieci nie paliły, piły alkohol czy się odurzały



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL

W gminie Brzuze od prawie 30 lat organizowany jest Maraton Trzeźwości. To nie tylko bieg, ale też różnorodne działania, które mają młodych ludzi zachęcić do uprawiania sportów i zniechęcić do używek.

– Maraton Trzeźwości od początku jest związany z profilaktyką uzależnień wśród młodzieży i cieszy się sporą popularnością. Staramy się, w miarę naszych możliwości rozwijać sportową i rekreacyjną infra-

strukturę w gminie, m.in. po to, aby dzieci, młodzież i dorośli mieli możliwość uprawiania aktywności fizycznej. To jeden ze sposobów, na zmianę niezdrowych nawyków i odciążenia ludzi od picia alkoholu, palenia papierosów czy używania narkotyków – wyjaśnia wójt Jan Koprowski, który objął patronat nad wydarzeniem.

Pod koniec września ścieżkami parku w Gulbinach pobiegli w Biegu po Zdrowie uczniowie szkół podstawowych



z gmin Brzuze, Rypin, Wąpielsk i Zbójno. Były to biegi sztafetowe rozegrane w czterech kategoriach: dziewczęta i chłopcy z klas IV-VI oraz z klas VII-VIII.

Wyniki Maratonu Trzeźwości

Dziewczęta, klasy IV-VI

I miejsce – SP Borzymin,
II miejsce – SP Wąpielsk,
III miejsce – SP Ostrowite.

Dziewczęta, klasy VII-VIII

I miejsce – SP Radziki Duże,
II miejsce – SP Borzymin
III miejsce – SP Wąpielsk.

Chłopcy, klasy IV-VI

I miejsce – SP Ostrowite,
II miejsce – SP Trąbin,
III miejsce – SP Wąpielsk.

Chłopcy, klasy VII-VIII

I miejsce – SP Borzymin
II miejsce – SP Ostrowite,
III miejsce – SP Wąpielsk.

Organizatorami Biegu po Zdrowie w ramach XXVIII Maratonu Trzeźwości Brzuze 2025 byli: Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Gminna Komisja Rozwiązywa-

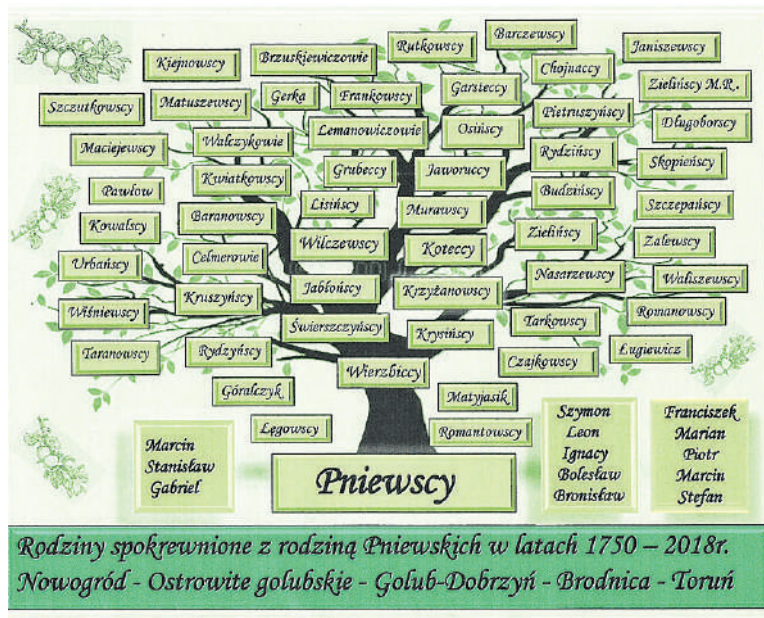
nia Problemów Alkoholowych, przy współudziale jednostek OSP z Gulbin i Trąbina. Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Gminy Brzuze w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań w zakresie sportu. Wsparcia organizacyjnego udzielili także: pracownicy Urzędu Gminy Brzuze, strażacy z OSP Giżynek oraz społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ostrowitem.

Tekst i fot. (jd)



Odkrywanie historii rodzinnych

WYWIAD ▶ W poprzednim numerze naszego dwutygodnika przybliżyliśmy postać Mariana Pniewskiego, miłośnika historii z Golubia-Dobrzynia, autora książki rodzinnej „Marta” oraz pasjonata genealogii. Tym razem Pan Marian wyjaśnia na czym polega poszukiwanie przodków



– **Panie Marianie jest Pan Golubiakiem „z krwi i kości” i zajmuje się Pan genealogią swojej rodziny. Może Pan przybliżyć nam historię swoich przodków i dlaczego Pan się tym zajmuje?**

– Na początku chciałbym krótko odpowiedzieć na pytanie, dlaczego zajmowałem się genealogią rodzinną. Otóż cytuję tu jedno zdanie z wiersza dobrze znanego nam poety księdza Jana Twardowskiego, który zaraz na początku swojego utworu napisał. Cytuję: „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”. Sentencja ta przypomina nam o przemijaniu, o kruchości ludzkiego istnienia i podkreśla wagę relacji międzyludzkich, które należy pielęgnować, zanim będzie za późno. To właśnie genealogia rodzinna, która jest pewnym odłamem naszej historii ogólnej, spełnia i pielęgnuje te wymogi o przemijaniu, o kruchości naszego życia, o pamięci dla naszych przodków i szacunku nie tylko do nich, ale także dla historii naszej ojczyzny. W Polsce, w tej naszej ojczyźnie przychodziliśmy na świat, dorastaliśmy, kończyliśmy szkoły, znojącą pracę pracowaliśmy na polski chleb, żyliśmy dla niej i umieraliśmy za nią, gdy była potrzeba stanąć w jej obronie. W tym całym kotle historycznym żyła też i moja rodzina, rodzina Pniewskich i rodzina mojej mamy Wilczewskich. Żyli naprawdę w trudnym czasie dla

naszej ojczyzny, zabory, pierwsza wojna światowa, trudne czasy międzywojenne, gdyż jak wiemy w 1939 roku wybuchła druga wojna światowa, która niweczyła całe rodziny, niszczyła światłych ludzi, paliła wsie i miasteczka, niszczyła naszą historię spisaną w księgach historycznych, archiwalnych i spisanych na taśmach filmowych. Wiele zniszczono szaleństwem wojennym, ale z tego armagedonu udało się też wiele ocalić dla przyszłych pokoleń. Archiwa państwowe i kościelne powoli odzyskiwały swoje zbiory, akta metrykalne, dokumentacje różnego rodzaju, tu też odnalazła się na nowo odrodzona dziedzina genealogii. Początkowo archiwa były tylko dla ścisłego grona osób, naukowców, badaczy historycznych, studentów. Dopiero na początku XX wieku archiwa otworzyły swoje podwoje dla ogółu ludności. I tu zaczyna się moja historia poszukiwania korzeni rodzinnych, nietypowo, gdyż w tej dziedzinie nie byłem, jak to mówi się potocznie zielony, ale pierwsze kroki zostały zrobione.

– **Gdzie szukał Pan informacji o swoich przodkach?**

– Pierwsze kroki skierowane były na plebanie golubskiego kościoła. Tam uzyskałem dane metrykalne moich rodziców i dziadków. To wszystko, ale ksiądz, który pomagał mi na plebanii, zasugerował żeby skorzystać z archiwum diecezjalnego, mieszczącego się w Toruniu,



w seminarium duchownym przy ulicy Sienkiewicza. Niekończąca się opowieść w postaci genealogii i poszukiwań metrykalnych rozpoczęła się na dobre. W archiwum diecezjalnym spędziłem masę godzin, ślęcząc nad księgami metrykalnymi, ale wszystko ma swój koniec i w tym przypadku tak się stało. Doszedłem w swoich poszukiwaniach do 1849 roku i poniżej tej daty moje nazwisko zniknęło. Jeden z dokumentów z 1888 r. akt zgonu mówił, że mój prapradziadek Gabriel zmarł w wieku 52 lat, a urodził się w Nowogrodzie, w Polsce, z rodziców Stanisława i Marianny, i tyle, i aż tyle. Gdzie ten Nowogród, gdzie w Polsce go szukać? Pomogła mi znowu dobra dusza i zasugerowała, że miejscowość o tej nazwie znajduje się niedaleko nas, a mianowicie niedaleko Golubia-Dobrzynia, lecz akta tej parafii znajdują się we Włocławku i w Archiwum Państwowym w Toruniu. Już na drugi dzień znalazłem się w Archiwum Państwowym i uwierzcie mi, ale otworzyło się dla mnie nie tylko okno, ale brama w poszukiwaniach metrykalnych w parafii Nowogród. W tym archiwum spędziłem wiele godzin, urlopy, a nawet zwolnienie chorobowe spędzałem nad księgami dostarczającymi mi przez przemianę obsługę. Atutem tego archiwum było to, że można było robić zdjęcia aparatem. To ułatwiało i przyspieszało poszukiwania przodków. Będąc już w domu,

przenosiłem foto na komputer i rozpocząłem tworzenie drzewa genealogicznego, które finalnie sięgało roku 1712, a materiały metrykalne pochodziły nie tylko z parafii Nowogród, ale także z sąsiednich parafii takich jak Ciechocin, Działyn, Dulsk, Ruż. W tych miejscowościach mieszkali liczni rodziny Pniewskich, ale też rodziny pokrewne, które powstawały przez małżeństwa kobiet z rodziny Pniewskich z mężczyznami o różnych nazwiskach. Powstały dwa tomy w formie książkowej, w której znalazły się nie tylko dokumenty archiwalne, ale też specjalne karty każdej z rodzin z dokładnymi opisami danej rodziny, schematy drzew genealogicznych poszczególnych rodzin, a także opisy danych miejscowości i różne inne ciekawostki związane z genealogią. Stworzone zostały dwa tomy ze względu na podział poszczególnych rodzin zamieszkujących osobne rejony wokół Golubia-Dobrzynia. Pierwszy tom to rodziny ziemi dobrzyńskiej i drugi tom to rodziny ziemi chełmińskiej, z której ja pochodzę. Nie sposób rozwinąć tu dalszej legendy o mojej rodzinie w tym artykule, gdyż nie starczyłoby miejsca nie tylko w lokalnej gazecie, ale także i na krajowych łamach. Genealogia to jest pewnego rodzaju niekończąca się opowieść i trzeba wiele uporczywości i samozaparcia, aby tę opowieść kontynuować. To

trudna dziedzina poszukiwań korzeni swojej rodziny, a nie raz i kosztowna pod względem finansowym i wielu poszukiwaczy rezygnowało z tej zabawy w genealogię, zanim ją na dobre rozpoczęli. W czasach, gdy zajmowałem się genealogią, musiałem wiele czasu przebywać w archiwach, a nawet wyjeżdżać do archiwum w innych miejscowościach. Po digitalizacji zbiorów archiwalnych województwa kujawsko-pomorskiego zbiory archiwalne są udostępnione w internecie i można z nich korzystać na stronie – genealogiawarchiwach.pl. W bibliotece w Golubiu-Dobrzyniu miałem kilka spotkań na temat związany z genealogią i historią o naszej małej ojczyźnie. Poznałem tam wielu wspaniałych ludzi z Ewą Kaźmierkiewicz na czele, która pracowała w bibliotece. Na jednym ze spotkań poznałem Stanisława Rumińskiego, które jak się okazało po analizie dokumentów, że mamy wspólnego przodka. Potem już razem opracowywaliśmy nasze drzewa, a przyjaźń ze Stasiem trwa do dzisiaj. Były to dla mnie piękne i niezapomniane chwile, których do końca życia nie zapomnę.

– **Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych ciekawych odkryć genealogicznych.**

Rozmawiał Szymon Wiśniewski
fot. zbiory
M. Pniewskiego

Jesienne smaki, zdrowie i integracja

RYPIN ➤ Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej od kilku miesięcy konsekwentnie rozwija swoją ofertę warsztatów kulinarnych dla mieszkańców regionu. Od wiosny uczestnicy spotykają się regularnie, by wspólnie gotować, odkrywać bogactwo lokalnych smaków i przekonać się, że tradycja może iść w parze ze współczesnością



Na zajęciach królują zarówno przepisy kuchni dobrzyńskiej, jak i klasyczne potrawy, które zna i kocha cała Polska. Uczestnicy zgodnie podkreślają, że warsztaty to nie tylko nauka gotowania, lecz także podróż do wspomnień z dzieciństwa – do smaków i zapachów domowych potraw, które towarzyszyły rodzinnym spotkaniom. Latem dużym zainteresowaniem cieszyły się „Letnie warsztaty kulinarne”, połączone z cyklem „Letnie kino dla dzieci”. Spotkania te stały się doskonałą okazją do integracji rodzinnej – najmłodsi z radością pomagali w kuchni, a dorośli odkrywali, jak wspólne gotowanie może łączyć pokolenia.

– Warsztaty to nie tylko zajęcia kulinarne. To przestrzeń spotkań, rozmów i wymiany doświadczeń. Każdy może przyjść, usiąść przy stole, napić się kawy lub herbaty, a przy okazji nauczyć się czegoś nowego. Dla nas ważne jest, aby każdy czuł się tutaj mile widziany – mówi Marzena Łukowska, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej.

Teraz przyszła pora na kolejną odsłonę cyklu – „Jesienne warsztaty kulinarne”, których motywem przewodnim jest zdrowe, sezonowe jedzenie i budowanie odporności. Jesień to czas pełen smaków i kolorów – dynie, jabłka, śliwki czy

kiszonki królują na stołach uczestników, a rozgrzewające przyprawy, takie jak imbir, kurkuma czy cynamon, wypełniają aromatem całą salę.

– Chcemy pokazać, że zdrowe jedzenie nie musi być skomplikowane ani drogie. Wystarczy sięgnąć po to, co sezonowe i dostępne, by zadbać o zdrowie całej rodziny w naturalny sposób – dodaje Marzena Łukowska.

Warsztaty kulinarne to coś więcej niż gotowanie – to przestrzeń budowania relacji, rozmów i wspólnego spędzania czasu. Podczas zajęć łatwiej o żart, wymianę doświadczeń i poznanie nowych ludzi.



– Naszym celem jest aktywizacja społeczna i integracja mieszkańców. Chcemy, by ludzie mieli miejsce, w którym mogą się spotkać, porozmawiać i poczuć, że są częścią większej wspólnoty. Kuchnia jest do tego idealnym pretekstem, bo nic tak nie łączy ludzi jak wspólny posiłek – podkreśla prezes Stowarzyszenia.

Inicjatywa realizowana jest w ramach projektu „Rypin miejscem aktywizacji społecznej”, finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich

PROO, edycja 2023. Dzięki temu udział w warsztatach jest bezpłatny, a mieszkańcy zyskują możliwość nauki, integracji i wspólnego spędzania czasu w przyjaznej atmosferze. Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej zaprasza wszystkich chętnych do udziału w jesiennych warsztatach kulinarnych – bez względu na wiek czy doświadczenie. Wystarczy odrobina ciekawości i otwartości, by dołączyć do wspólnego gotowania. Bo kuchnia – jak podkreślają organizatorzy – naprawdę może być sercem wspólnoty.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Z humorem o szkole i nauczycielach

Pod hasłem „Nad Nami Tylko Niebo” upłynęły tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu. To wyjątkowe święto jest nie tylko okazją do refleksji nad rolą nauczyciela i edukacji, ale przede wszystkim wyrazem wdzięczności wobec wszystkich pracowników oświaty, którzy każdego dnia z zaangażowaniem i pasją tworzą szkolną rzeczywistość.



Uroczystość, która odbyła się 10 października, przygotowała młodzież pod kierunkiem Magdaleny Baldouskiej, Mileny Sobocińskiej-Krupskiej oraz Kamila Osińskiego.

W pierwszej części akademii uczniowie w humorystyczny sposób zaprezentowali prezentację najbardziej charakterystycznych typów nauczycieli – pojawili się m.in. anioł, służ-

bista, luzak, aktywista i sceptyk. Nie zabrakło również spojrzenia z przymrużeniem oka na samych uczniów – publiczność z uśmiechem obserwowała „klasyfikację” takich szkolnych osobowości jak odpisywacz zaciekle, drzemacz lekcyjny, bujak pospolity, granatnik szybkostrzelny, praczuszlachetny, unikat trafiony czy podpowiadacz zdradliwy.

Całość występu wypełniona była humorem, ale i ciepłem, które podkreślało wyjątkowe relacje panujące w szkole. Artystyczną część uświetniły występy muzyczne, podczas których uczniowie zapre-

zentowali wzruszające interpretacje znanych utworów – m.in. „Czas nas uczy pogody”, „Drogi proste” oraz „Tak bardzo się starałem”. Na zakończenie młodzież złożyła nauczycielom oraz wszystkim pracownikom szkoły serdeczne życzenia i podziękowania za codzienny trud, cierpliwość oraz poświęcenie. W swoim wystąpieniu uczniowie podkreślili: „Mamy świadomość, że wykształcenie to dobro, którego nic nie jest w stanie nas pozbawić. Dziękujemy za przekazaną wiedzę, cierpliwość i dobre słowo.”

Po części artystycznej głos za-

brał dyrektor szkoły, który wyraził uznanie dla całego grona pedagogicznego i pracowników za ich pasję, zaangażowanie oraz serce wkładane w kształcenie młodego pokolenia. Tegoroczne obchody Dnia Edukacji Narodowej w ZS CKR w Nadrożu były pełne radości, wzruszeń i wdzięczności – dowodem na to, że edukacja to nie tylko nauka, ale także relacje, wartości i wspólnota, dzięki którym nad każdym uczniem i nauczycielem naprawdę „nad nami tylko niebo”.

(AdWo), fot. nadesłane

Młodzi z Zakrocza debatowali w Sejmie

GMINA RYPIN ▶ W dniach 27-28 września uczniowie reprezentujący Szkołę Podstawową w Zakroczu uczestniczyli w wyjątkowym wydarzeniu – XXXI sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży w Warszawie. To niezwykła inicjatywa organizowana przez Kancelarię Sejmu i Ministerstwo Edukacji Narodowej, która daje młodym ludziom z całej Polski możliwość zabrania głosu w sprawach ważnych dla ich pokolenia

Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Porozmawiaj-MY o edukacji obywatelskiej”. Podczas dwudniowego pobytu w stolicy uczniowie mieli okazję nie tylko wziąć udział w obradach sejmowych, ale także poznać Warszawę, jej historię i zabytki. Była to również doskonała okazja do integracji z rówieśnikami z całego kraju, wymiany doświadczeń i rozwijania wiedzy z zakresu historii, społeczeństwa oraz edukacji obywatelskiej. Najważniejszym punktem wyjazdu była oczywiście sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży, podczas której młodzież zasiadła w ławach sejmowych, uczestniczyła w obradach i mogła zabrać głos w sprawach istotnych dla młodych obywateli.

To niezwykle doświadczenie pozwoliło im poczuć atmosferę prawdziwych obrad parlamentarnych i zrozumieć,



jak funkcjonuje władza ustawodawcza w Polsce. Udział w tym wydarzeniu poprzedziła szkolna debata, która odbyła się na początku września w naszej placówce. Spotkanie przebiega-

ło w duchu otwartości i współpracy, a uczniowie rozmawiali o tym, co oznacza postawa obywatelska, jak można rozwijać edukację obywatelską w szkole i poza nią oraz jakie zmiany mo-



głyby pomóc młodym ludziom w byciu aktywnymi uczestnikami życia społecznego. Dyskusja pokazała, że nawet w niewielkiej społeczności szkolnej można rozmawiać o ważnych spr-

wach, uczyć się współdziałania i wspólnego podejmowania decyzji. Wnioski z przeprowadzonej debaty zostały przesłane do Kancelarii Sejmu i stały się częścią ogólnopolskiej dyskusji, której kulminacją było posiedzenie Sejmu Dzieci i Młodzieży 28 września w Warszawie.

Udział w tym projekcie to ogromne wyróżnienie dla naszej szkoły oraz dowód na to, że młodzi ludzie chcą angażować się w życie publiczne, rozumieją znaczenie postaw obywatelskich i są gotowi brać odpowiedzialność za przyszłość swojej społeczności. To była niezwykle inspirująca lekcja demokracji, która na długo pozostanie w pamięci uczestników i z pewnością zachęci ich do dalszego działania na rzecz dobra wspólnego.

(AdWo)
fot. nadesłane

Gmina Rypin

Dzień chłopaka na wyjeździe

Z okazji dnia chłopaka uczniowie klas I-III ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu wybrali się 6 października na wycieczkę do Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie oraz do restauracji McDonald's. Był to dzień pełen emocji, wrażeń i uśmiechu.



Pierwszym punktem programu była wizyta w straży pożarnej. Dzieci miały okazję zwiedzić budynek jednostki, obejrzeć nowoczesne wozy strażackie i sprzęt ratowniczy, a także wysłuchać ciekawych

opowieści o trudnej i odpowiedzialnej pracy strażaków. Dowiedziały się również, jak należy zachować się w sytuacjach zagrożenia oraz jak ważne jest szybkie i rozważne działanie w przypadku poża-



ru. Po spotkaniu ze strażakami uczestnicy wycieczki udali się do restauracji McDonald's, gdzie mogli wspólnie zjeść ulubione posiłki i porozmawiać w miłej atmosferze. Był to czas relaksu, integracji i radości ze

wspólnego świętowania.

Wyjazd okazał się nie tylko świetną zabawą, ale również wartościową lekcją – dzieci poznały tajniki pracy strażaków, zdobyły nową wiedzę o bezpieczeństwie i przekonały się, że



nauka może iść w parze z dobrą zabawą. Uczniowie wrócili do szkoły z uśmiechem na twarzy, pełni pozytywnych emocji i wrażeń.

(AdWo), fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W drugiej połowie października Twoja praktyczność i konsekwencja będą szczególnie przydatne. Czas sprzyja budowaniu struktury i porządkowaniu tego, co dotychczas było zaniedbane lub niewykończone. W dniach około 24-30 października możesz przyspieszyć realizację planów - szczególnie tych, które wymagają cierpliwości i długofalowego spojrzenia. W relacjach mniej romantyzmu, więcej lojalności i odpowiedzialności - zadбай, by partner (lub bliska osoba) wiedział, że może na Tobie polegać. Finanse: sprzyjają inwestycje "z fundamentem" - nieruchomości, renowacje, zabezpieczenia. W zdrowiu - pamiętaj o odpoczynku, by nie wypalić się w pogoni za kolejnym celem.

WODNIK 20.01-18.02

Twoja originalność i wizjonerstwo mogą teraz znaleźć swoje ujście. W drugiej połowie miesiąca pojawią się momenty, gdy poczujesz, że możesz "wymyślić coś na nowo" - projekt, podejście, sposób bycia. W dniach około 25-29 października sprzyja kreatywność i eksperyment - nie bój się niekonwencjonalnych rozwiązań. W kontaktach międzyludzkich możesz spostrzec sojusze, które do tej pory umykały Twojej uwadze. W pracy - zadania wymagające wyobraźni czy innowacyjnego podejścia będą nagradzane. Finanse: staraj się rozsądnie łączyć pomysłowość z kalkulacją - nie wszystko, co "fajne", będzie się bilansowało.

RYBY 19.02-20.03

Twoja intuicja i wrażliwość będą przewodnikiem w tej fazie miesiąca. W drugiej połowie października możesz dostrzec subtelne znaki, które wcześniej ominęły Twoją uwagę - czy w relacjach, czy w możliwościach zawodowych. W dniach 24-30 października warto posłuchać snów, przeczucia, głosu serca - mogą wskazać Ci kierunek, którego intelekt jeszcze nie dostrzegł. W relacjach uważaj, by nie poświęcać za dużo siebie. W pracy: projekty związane z pomocą, sztuką, intuicyjnym podejściem będą miały przewagę. Finanse: sprzyjają małe gesty i inwestycje "miękkie" - rozwój, edukacja, wartości duchowe. Twoje ciało reaguje mocniej na stres niż zwykle.

BARAN 21.03-20.04

W drugiej połowie miesiąca Twoja energia wejdzie na wyższe obroty. Pojawi się szansa, by zdecydować się na krok, którego do tej pory unikałeś - czy to w relacji, karierze, czy planach osobistych. W dniach około 21-24 października możesz odczuć presję, by zamknąć pewien rozdział albo jasno określić granice - bądź szczery ze sobą i z innymi. W relacjach unikaj dominacji, postaw na dialog. Finansowo sprzyjają momenty zwrotne - nie ignoruj intuicji przy większych wydatkach. Zdrowie: zadбай o odpoczynek i regenerację, bo w szale wyzwania łatwo zapomnieć o równowadze.

BYK 21.04-21.05

U Ciebie czas refleksji przyniesie owoce - zwłaszcza w relacjach i planach domowych. Może okazać się, że dojrzałość i cierpliwość (które masz w nadmiarze) zaprocentują właśnie teraz. W okresie około 17-22 października pojawią się rozmowy wymagające kompromisu - zamiast narzucać swoje rozwiązania, słuchaj, co druga strona ma do powiedzenia. W pracy dostrzeżesz, że Twoja wytrwałość przekłada się na zaufanie (u współpracowników, przełożonych). Finanse pozostaną stabilne, choć w końcówce miesiąca może wkraść się potrzeba uelastyczności.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Twoja ciekawość i potrzeba kontaktu będą szczególnie aktywne w drugiej połowie października. Możesz zyskać ciekawe pomysły lub poznać kogoś, kto zainspiruje Cię do zmiany perspektywy. W dniach 22-25 października zwróć uwagę na to, co mówisz i jak to odbierają inni - słowa mają większą wagę niż zwykle. W obszarze zawodowym dobre momenty na negocjacje, rozmowy, projekty grupowe; jednak pojawi się ryzyko rozproszenia, dlatego trzymaj priorytety. Jeśli chodzi o finanse, unikaj impulsywnych zakupów - szczególnie między 26 a 30 października. Zdrowie: zadбай o system oddechowy i sen - niedosypianie może Cię unieruchomić.

RAK 21.06-22.07

W Twoim świecie dom i emocje zyskają większą rangę. Druga połowa października to dobry czas na porządkowanie relacji rodzinnych, uzdrawianie przeszłości i budowanie bezpiecznego fundamentu. W dniach 20-27 października może pojawić się potrzeba wycofania się na chwilę, aby przewartościować to, co naprawdę ma dla Ciebie sens. W życiu zawodowym sprzyjają małe, konkretne kroki - zamiast wielkich zmian, celuj w stabilizację i konsolidację. Finanse: nie bój się zabezpieczać i mieć rezerwy - lepiej być ostrożnym niż później żałować. W obszarze zdrowia zwróć uwagę na układ trawienny i relaksację - kąpiele, medytacja, cisza będą tu Twoim sprzymierzeńcem.

LEW 23.07-22.08

Twoje światło przyciągnie uwagę. W tym okresie możesz zająć miejsce, które do tej pory wydawało się zarezerwowane dla kogoś innego - czy to w pracy, relacjach, czy w twoim własnym poczuciu wartości. W dniach 23-28 października pojawi się impuls, by pokazać się "całym sobą" - nie ukrywaj talentów ani pasji. W relacjach oczekuj większego uznania, ale też wymagaj szacunku - to czas, by jasno stawiać warunki. W kwestiach finansowych uważaj na projekty, które wyglądają zbyt pięknie, by były realne; weryfikuj szczegóły. Zdrowie: energię połóż na ćwiczenia, które sprawiają Ci radość; Twoje serce i krążenie lubią, gdy jesteś umiarkowany.

PANNA 23.08-22.09

Dla Ciebie drugie pół miesiąca to moment, żeby wnieść ład do chaosu. Twoja analityczna natura będzie w cenie - zarówno w obszarze pracy, jak i w relacjach. W dniach 24-29 października możesz zagłębić się w szczegóły projektów, dokumentów, kontraktów - tam czaić się mogą szanse lub pułapki. W relacjach unikaj krytyki, która może być przesadna - lepiej wspieraj. W finansach masz okazję wyjść z fazy stagnacji, zwłaszcza jeśli odważysz się zainwestować w swoje kompetencje. Zdrowie: nie bagatelizuj objawów chronicznego napięcia - szyja, plecy, głowa mogą dawać sygnały ostrzegawcze.

WAGA 23.09-23.10

To Twój czas - Słońce w Twoim znaku do 22 października przyciąga uwagę i sprzyja przebicciu się ze swoimi pomysłami. W dniach około 20-23 października możesz zrobić krok, który będzie symbolicznym "nowym początkiem" w życiu osobistym lub projektach długoterminowych. Po 23 października energia zacznie przesuwac się trochę głębiej - kieruj uwagę na to, co w relacjach wymaga korekty, a co można pogłębić. W finansach bądź gotów na małe zmiany, zwłaszcza w budżecie domowym lub wydatkach "miękkich" (takich jak estetyka, sztuka, przyjemności). Zdrowie: równoważ codzienność - staraj się nie przeciążać psychicznie, bo spokój dla Wagi to fundament dobrej formy.

SKORPION 24.10-21.11

W miarę jak Słońce wejdzie do Twojego znaku (23 października), poczujesz przyływ mocy, a wiele spraw zyska intensywny, wręcz magnetyczny charakter. W dniach 24-30 października Twoje wewnętrzne pragnienia i ambicje będą działały z silniejszą determinacją - dobry czas, by zajmować się tym, co naprawdę "duchowe" lub ukryte (finanse wspólne, projekty zakulisowe, transformacje osobiste). W relacjach nie bój się ujawnić tajemnic - ale też pamiętaj, że nie zawsze drugi człowiek jest gotów na głęboką prawdę. Finanse: bądź ostrożny z inwestycjami o dużym ryzyku. W obszarze zdrowia zwróć uwagę na regenerację psychiki - czasem głęboki sen i "nicnierobienie" robią większą różnicę niż kolejny plan działania.

STRZELEC 22.11-21.12

Twoja potrzeba wolności i ekspansji będzie w tym okresie mocno wibracyjna. Możesz poczuć, że dotychczasowe ograniczenia stają się nie do zniesienia - to najlepszy moment, by zrewidować swoje plany podróży, edukacji, expandować horyzonty. W dniach około 25-30 października nadarzy się okazja do wyjazdu, szkolenia lub nawiązania kontaktu z kimś z daleka, kto otworzy Ci nowe drogi. W relacjach może być trochę niestabilnie - staraj się komunikować jasno, bo Twoja otwartość czasem bywa odbierana jako brak zaangażowania. W finansach - postaraj się nie podejmować dużych zobowiązań bez solidnego planu. Zdrowie: ruch, sport, sprawdzona aktywność będą najlepszym kanałem dla Twojej energii.

PRZEPIS TYGODNIA

SALSA POMIDOROWA NA GRZANCE

Składniki:

- Pomidory 2 szt,
- papryka świeża czerwona ½ szt,
- cebula czerwona mała 1 szt,
- natka pietruszki ¼ pęczka,
- sól,
- pieprz,
- bazylia,
- sok z cytryny do smaku,
- czosnek 1 ząbek,
- oliwa z oliwek 10 ml,
- bagietka



Na zdjęciu Milan Bestry, uczeń Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Sposób wykonania

Pomidory zanurzyć na kilka sekund we wrzątku. Zdjąć z nich skórkę. paprykę czerwona oczyścić z gniazda nasiennego. Pomidory, paprykę i cebulę pokroić w drobną kostkę. Natkę pietruszki posiekać. Warzywa wymieszać, dosmaczyć solą, pieprzem, bazylią i sokiem z cytryny. bagietkę pokroić. Każdy kawałek posmarować oliwą i natrzeć ząbkiem czosnku. Pieczywo zrumienić w piekarniku. Na chrupiące bagietki nałożyć sałkę.

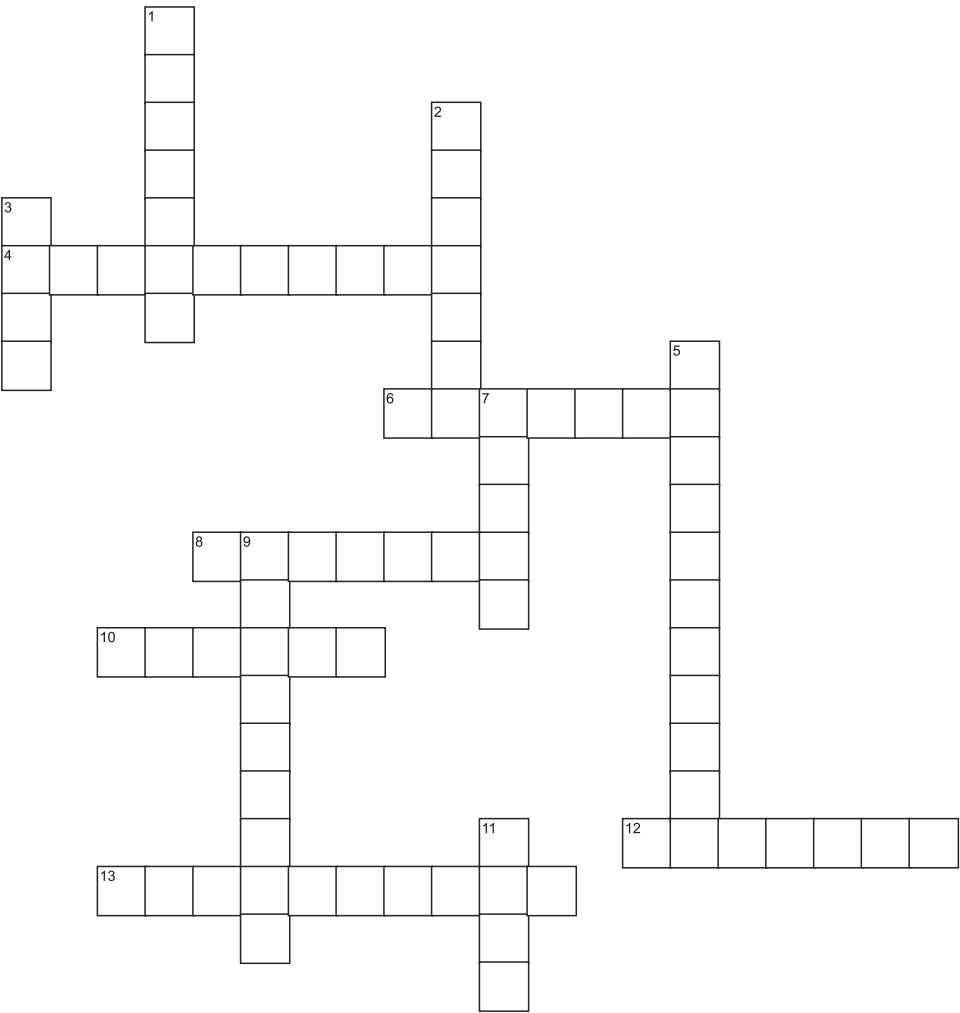
Smacznego!

SUDOKU

	7	8						
							5	
					4			
	4						3	
	5	9	6			7		
	6	2	8		5			
			7			5		9
7	8		4	9		6	2	1

4	3	7	2		1			5
	9				6			
	4			5				1
			8			5		
	8	1	3			7		4
			1			8		
	5			7				

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Horyzontalnie

4. Jak nazywa się największa pustynia na świecie pod względem powierzchni?
6. Kto jest autorem obrazu „Guernica”?
8. Który reżyser stworzył trylogię „Władca Pierścieni”?
10. Jak nazywa się styl artystyczny charakteryzujący się uproszczeniem form i geometrią, obecny w sztuce XX wieku?
12. Kto napisał „Sto lat samotności”?
13. Jak nazywa się teoria opisująca zakrzywienie czasoprzestrzeni przez masę?

Wertykalnie

1. Który pierwiastek chemiczny ma symbol „W”?
2. Kto skomponował „Cztery pory roku”?
3. Jaki pseudonim nosił artysta Salvador Felipe Jacinto Dalí?
5. Jak nazywa się proces, w którym rośliny zamieniają energię słoneczną w energię chemiczną?
7. Jaki kraj ma najwięcej sąsiadów lądowych (14)?
9. Jak nazywa się najmniejsza jednostka strukturalna białek?
11. Jak nazywa się gaz, który dominuje w atmosferze ziemskiej?

Nie bij, nie krzycz, kochaj

REGION ▶ Wielu Polaków nadal uważa, że klaps to nie bicie. Na dzieci krzyczy się z byle powodu, albo i bez – w domu, w przedszkolu, w szkole. Krzyk to też przemoc, a nie sposób na wychowanie małego człowieka

– Przemoc wobec dzieci to w Polsce poważny problem. Na szczęście coraz więcej osób zaczyna dostrzegać skalę i skutki tego zjawiska. Jako społeczeństwo stajemy się bardziej świadomi, staramy się być lepszymi rodzicami, uczymy się, jak wspólnie działać na rzecz dzieciństwa mocy – bez przemocy. W poniedziałek 6 października w Muzeum Historii Żydów Polskich Polin w Warszawie odbyła się inauguracja kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, która potrwa 6 tygodni. Jej szczególnym, symbolicznym momentem będzie finał 19 listopada w Międzynarodowym Dniu Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Tego dnia budynki i inne obiekty użyteczności publicznej w całej Polsce będą podświetlane na czerwono” – informują organizatorzy kampanii.

Czym zatem jest przemoc wobec dziecka? To każde działanie lub zaniechanie, które powoduje krzywdę, cierpienie, na-



rusza godność, zdrowie fizyczne lub psychiczne małego człowieka oraz hamuje jego rozwój. Może przybierać różne formy: przemocy fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, seksualnej, zaniedbania, ale również przemocy rówieśniczej.

– Przemoc wobec dzie-

ka zabiera mu moc, ponieważ niszczy jego poczucie własnej wartości, bezpieczeństwa i zaufania do świata. Dziecko, które doświadcza przemocy, traci wiarę we własne siły i zaczyna postrzegać siebie jako osobę niegodną miłości i szacunku. Przemoc zabiera dziecku moc,

która jest niezbędna do pełnego, zdrowego rozwoju i przygotowania do dorosłego życia. Dziecko, które doświadcza przemocy, potrzebuje wsparcia, aby odzyskać wiarę w siebie i swoje możliwości” – tłumaczą przedstawicielki i przedstawiciele Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę,

która wraz z Krajową Koalicją na rzecz Ochrony Dzieci organizuje akcję sprzeciwu wobec przemocy, której ofiarami są dzieci. Głównym partnerem kampanii jest Rzeczniczka Praw Dziecka.

Działania w trakcie kampanii pomyślane są jako coroczne wydarzenia mobilizujące społeczeństwo do zapobiegania krzywdzeniu dzieci. Instytucje, organizacje i firmy w całym kraju podejmują w czasie jej trwania różne inicjatywy edukacyjne dotyczące ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

Na stronie internetowej DzieciństwoBezPrzemocy można uzyskać informacje o kampanii, jej partnerach oraz dowiedzieć się więcej na temat przemocy wobec dzieci. Ponadto na tej stronie umieszczona jest interaktywna mapa z zaznaczonymi podmiotami biorącymi udział w przedsięwzięciu.

Tekst i fot.
(jd)

Rypin

O cichociemnych w Katoliku

Byli najlepsi z najlepszych. W nocy skakali ze spadochronem, podejmując się najbardziej niebezpiecznych akcji w myśl zasady „Wywalcz Polskę wolność lub zgin”. Było ich 316, życie straciło ponad 100, w tym dziewięciu zamordowano w czasach stalinowskiej opresji.



W piątek 26 września w Centrum Aktywności Społecznej Katolik w Rypinie odbyło się spotkanie z Miroslawem Sprengerem, kierownikiem referatu edukacji delegatury IPN-u w Bydgoszczy z okazji 86. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Gość centrum wygłosił wykład „Straż przednia wyzwolenia Polski” poświęcony cichociemnym – żołnierzom Armii Krajowej, którzy w latach 1941-1944 byli przerzucani z Wielkiej Brytanii do okupowanej

Polski, aby prowadzić działania sabotażowe, dywersyjne i szkoleniowe. Do tej misji zgłosiło się ponad 2,4 tys. kandydatów. Arcytrudne szkolenie ukończyło 606 osób, z których 316 trafiło do Polski. Pierwszy zrzut odbył się w nocy z 15 na 16 lutego 1941 roku, ostatni – 27 grudnia 1944.

Audytoryum wykładu Miroława Sprengera stanowili uczniowie Zespołu Szkół nr 1 i Zespołu Szkół nr 3 w Rypinie oraz słuchacze Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludo-

wego. Mówca przybliżył publiczności historię rekrutacji i szkoleń cichociemnych, ich misje bojowe w okupowanej Polsce, wpływ ich działań na losy Armii Krajowej i ruch oporu. Wydarzeniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa.

Spotkanie z Miroslawem Sprengerem zorganizowali: Rypiński Dom Kultury, Centrum Aktywności Społecznej Katolik oraz Dobrzyński Uniwersytet Ludowy.

(jd)
fot. RDK

Region

Z astronautą w planetarium

Jak dotąd w kosmos poleciało dwóch Polaków. Pierwszy był Miroslaw Hermaszewski, który w 1978 roku na radzieckim statku kosmicznym Sojuz 30 126 razy okrążył naszą planetę. Na kolejną podróż rodaka czekaliśmy 47 lat. W czerwcu tego roku Sławosz Uznański-Wiśniewski statkiem Crew Dragon Grace należącym do SpaceX wyruszył do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

Lot Polaka w kosmos spowodował zwiększenie zainteresowania astronomią i astronautyką, więc Sławosz Uznański-Wiśniewski ruszył w objazd po Polsce spotykając się z publicznością w każdym wieku, ale głównie z dziećmi i młodzieżą, którym opowiada o swoich niezwykłych doświadczeniach. Zawitał również do Torunia – miasta Kopernika, gdzie w poniedziałek 6 października w ramach Światowego Tygodnia Przestrzeni Kosmicznej spotkał się w planetarium z młodzieżą pasjonującą się astronomią. Wśród nich znalazło się dwoje uczniów z Rypina: Franciszek Baliński z Zespołu Szkolno-przedszkolnego nr 1 i Marta Kozubowicz ze Szkoły Podstawowej nr 3.

– Franciszek ma pamiątkowe zdjęcie ze Sławoszem, a Marii udało się zapytać astronautę o to, jak eksperymenty, przeprowadzone na

Międzynarodowej Stacji Kosmicznej wpłyną na ludzkość – tłumaczy Małgorzata Gołębiowska prowadząca pozalekcyjne zajęcia z astronomii.

Rozmowa z astronautą to dla wyjątkowa okazja, aby dowiedzieć się, jak wygląda codzienna praca i życie na pokładzie stacji, a także jakie zadania czekają polskiego przedstawiciela Europejskiej Agencji Kosmicznej w przyszłych misjach pozaziemskich.

Jeśli wśród naszych Czytelników są osoby zainteresowane bliższym poznaniem Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego to mamy dla nich dobrą wiadomość. Astronauta pojawi się po raz kolejny w Toruniu w czwartek 20 listopada, tym razem na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Spotkanie będzie otwarte dla szerokiej publiczności.

(jd)

DOBRZE TO WIEDZIEĆ

Mamy niskie bezrobocie

We wrześniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 5,6 proc. – wynika z szacunków ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Polska pozostaje krajem o jednym z najniższych poziomów bezrobocia w Unii Europejskiej. Szacowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu września 2025 roku wyniosła 5,6 proc. (o 0,1 pkt proc. więcej niż w sierpniu br. i o 0,6 pkt więcej niż we wrześniu 2024 roku).

Gdzie najlepiej, gdzie najgorzej?

Najniższe bezrobocie odnotowano w tym czasie w województwie wielkopolskim (3,5 proc.), a najwyższe w województwie podkarpackim (9 proc.). Liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w Polsce w końcu września 2025 roku według wstępnych wyniosła 867,6 tys.

Polska w czołówce krajów UE

Jak wypadamy na tle innych krajów Unii Europejskiej? Jesteśmy w ścisłej czołówce. W sierpniu 2025 roku stopa bezrobocia w Polsce liczona zgodnie z definicją Eurostatu wyniosła 3,2 proc. (o 0,1 pkt proc. więcej niż miesiąc wcześniej i 0,2 pkt proc. więcej niż w sierpniu ubiegłego roku). Taki sam wynik miały Czechy. Niższe bezrobocie odnotowały tylko Malta i Słowenia z bezrobociem na poziomie 2,9 proc. W tym czasie unijna średnia wyniosła 5,9 proc., a w strefie euro – 6,3 proc. Najwyższą stopę bezrobocia zanotowano w Hiszpanii (10,3 proc.).

Ustawa stażowa przyjęta przez sejm

To ważna wiadomość dla milionów pracowników i pracowników w Polsce. Bo każda praca zasługuje na uznanie. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy, która umożliwi wliczanie do stażu pracy okresów prowadzenia działalności gospodarczej oraz umów zleceń, również tych z lat poprzednich. Ustawa trafi teraz do podpisu Prezydenta. 26 września 2025 r. Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy stażowej. Wprowadzone przez senatorów zmiany miały charakter techniczny i doprecyzowujący, nie zmieniając głównych założeń ustawy.

Jakie zmiany?

Nowe przepisy umożliwią wliczanie do stażu pracy wielu rodzajów aktywności zawodowej wykonywanej dotychczas poza stosunkiem pracy. Dzięki temu miliony pracowników zyskają nowe uprawnienia, takie jak: dłuższy urlop wypoczynkowy, prawo do dodatku stażowego, nagrody jubileuszowe, dostęp do szerszej oferty pracy tam, gdzie wymagany jest określony staż. Do stażu pracy będą wliczane m.in.: okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz współpracy przy jej prowadzeniu, okres zawieszenia działalności w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, wykonywanie umowy zlecenia, świadczenie usług, umowy agencyjnej i pozostawanie osobą współpracującą, członkostwo w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i spółdzielniach kółek rolniczych, udokumentowane okresy wykonywania pracy zarobkowej za granicą.

ZUS potwierdzi staż pracy zaświadczeniem

Staż pracy potwierdzi zaświadczenie z ZUS. Jeśli Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie w stanie wydać takiego dokumentu, pracownik będzie mógł udokumentować swoje okresy pracy własnymi dokumentami. Nowe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2026 r. w sektorze publicznym, a w sektorze prywatnym po 6 miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

16 października

1384 – Jadwiga Andegaweńska została koronowana w katedrze wawelskiej na króla Polski.

1929 – Franciszek Żwirko i Antoni Kocjan ustanowili na samolocie RWD-2 międzynarodowy rekord wysokości lotu (4004 m).

1958 – Telewizja Polska wyemitowała premierowy program Kabaretu Starszych Panów.

1978 – Arcybiskup metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża jako pierwsza osoba spoza Włoch od 456 lat, przyjmując imię Jan Paweł II.

17 października

1863 – Romuald Traugutt został dyktatorem powstania styczniowego.

1944 – Obraz Jana Matejki Bitwa pod Grunwaldem, który w czasie II wojny światowej ukryty był w podlubelskiej wsi, został przekazany kierownikowi resortu kultury i sztuki przy PKWN.

1995 – Francuzka Jeanne Calment została najstarszą osobą w historii po przekroczeniu wieku Japończyka Shigechiyo Izumiego (120 lat i 237 dni).

18 października

1166 – Klęska wojsk polskich podczas wyprawy przeciwko Prusom w bitwie pod Wąbrzeźnem.

1558 – Król Zygmunt II August zainicjował pierwsze międzynarodowe połączenie pocztowe między Krakowem a Wenecją. Data ta jest uważana za początek poczty na ziemiach polskich.

1943 – W nocy z 17 na 18 października miała miejsce jedna z największych egzekucji w historii Pawiaka. Około 600 nagich więźniów wyprowadzono grupami z więzienia i rozstrzelano z broni maszynowej na odcinku ulicy Pawiej 36-42 i Dzielnej 37-42.

19 października

1466 – Zawarto polsko-krzyżacki II pokój toruński na mocy którego Pomorze Gdańskie wraz z Warmią pozostały przy Polsce i utworzyły Prusy Królewskie.

1984 – W pobliżu Górska pod Toruniem został uprowadzony i zamordowany ksiądz Jerzy Popiełuszko.

2017 – W geście protestu przeciw polityce PiS na placu Defilad w Warszawie podpalił się 54-letni chemik i szkoleniowiec Piotr Szczęsny. Zmarł 10 dni później w szpitalu.

20 października

1919 – Naczelnik Państwa Józef Piłsudski dokonał uroczystego otwarcia Akademii Górniczej w Krakowie (obecnej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica).

1968 – Podczas XIX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Meksyku Amerykanin Dick Fosbury wynikiem 2,24 m zwyciężył w finale konkursu skoku wzwyż, po raz pierwszy stosując rewolucyjną wówczas technikę skoku zwaną flopem.

2000 – Po drugiej rundzie toczzonego w Detroit pojedynku bokserskiej wagi ciężkiej z Mikiem Tysonem, Andrzej Gołota odmówił kontynuowania walki i zszedł z ringu.

21 października

1879 – W Menlo Park w stanie New Jersey zespół badawczy pod kierownictwem Thomasa Alvy Edisona skonstruował pierwszą w pełni użyteczną żarówkę z grafitowym żarnikiem, która świeciła przez kilkadziesiąt godzin.

1978 – Pilotujący awionetkę 20-letni Australijczyk Frederick Valentich zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach nad Cieśniną Bassa. Wcześniej informował wieżę kontroli lotów w Melbourne o ścigającym go UFO.

2000 – W teleturnieju Milionerzy emitowanym przez telewizję TVN po raz pierwszy padła wygrana w wysokości 500 000 złotych.

22 października

1633 – III wojna polsko-turecka: wojska hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego powstrzymały szturm Turków na Kamieniec Podolski.

1939 – Na okupowanych terenach wschodniej Polski władze radzieckie zorganizowały sfałszowane wybory do zgromadzeń ludowych Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy.

1957 – W czasopiśmie „Świat Młodych” ukazał się pierwszy odcinek komiksu Tytus, Romek i A'Tomek.

23 października

42 p.n.e. – Marek Antoniusz i Oktawian August pokonali w drugiej bitwie pod Filippi przywódców spisku przeciw Gajuszowi Juliuszowi Cezarowi. Widząc swą klęskę Marek Juniusz Brutus popełnił samobójstwo.

1929 – W Staruni w ówczesnym województwie stanisławowskim znaleziono jedyny na świecie kompletny egzemplarz wymarłego nosorożca włochatego z epoki plejstocenu.

1958 – Na łamach gazety Le Journal de Spirou, w odcinku komiksu autorstwa belgijskiego rysownika Peyo, po raz pierwszy pojawiły się Smerfy.

24 października

1795 – Rosja, Prusy i Austria podpisały akt III rozbioru Polski.

1861 – Otwarto linię kolejową Toruń-Bydgoszcz.

1946 – Kamera umieszczona na wystrzelonej przez Amerykanów niemieckiej rakiecie V-2 wykonała pierwsze w historii zdjęcie Ziemi z przestrzeni kosmicznej (z wysokości 105 km.)

1956 – Odwilż gomułkowska: nowy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił przemówienie do kilkuset tysięcy osób zgromadzonych na wiecu na Placu Defilad w Warszawie.

25 października

1853 – W Toruniu odsłonięto pomnik Mikołaja Kopernika.

1952 – O 19:00 Telewizja Polska wyemitowała swój pierwszy, półgodzinny program.

1955 – Zmarła na białaczkę 12-letnia Japonka Sadako Sasaki, która jako dwulatka przeżyła atak atomowy na Hiroszimę. Do chwili śmierci złożyła 644 z 1000 papierowych żurawi, co według japońskiej legendy miałoby doprowadzić do jej wyzdrowienia.

2014 – W Częstochowie Andrzej Gołota stoczył pokazowy pojedynek z Amerykaninem Danellem Nicholsonem i zakończył karierę bokserską.

26 października

1930 – Piłkarska reprezentacja Polski po raz pierwszy rozegrała mecz na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, pokonując Łotwę 6:0.

1938 – Rozpoczęła się tzw. Polenaktion, w ramach której 17 tys. polskich Żydów mieszkających w III Rzeszy zostało deportowanych do Polski.

2007 – Weszła w życie ustawa o zakazie handlu w dni świąteczne.

27 października

1971 – W szpitalu w Trzebnicy dr Ryszard Kocięba przeprowadził pierwszą w Europie udaną operację przyszczenia ręki.

2006 – Żałoba we wszystkich polskich szkołach, ogłoszona przez ministra edukacji narodowej Romana Giertycha dla uczczenia pamięci czterastoletniej gimnazjalistki Anny Halman z Gdańska, która 21 października popełniła samobójstwo po tym, jak dzień wcześniej została upokorzona podczas lekcji przez uczniów swojej klasy.

2007 – Paweł Kotuliński pobił w Świdnicy rekord Guinnessa na najdłuższy talk-show, który trwał łącznie 40 godzin.

28 października

1886 – Prezydent USA Grover Cleveland oficjalnie odsłonił Statuę Wolności w Nowym Jorku.

1989 – Na zakończenie wywiadu w telewizyjnym Dzienniku Komentarzy aktorka Joanna Szczepkowska słowami: „Proszę Państwa, czwartego czerwca osiemdziesiątego dziewiątego roku skończył się w Polsce... komunizm.” symbolicznie zakończyła „erę komunizmu” w Polsce.

2008 – Podczas prac budowlanych w Malborku odkryto pochodzący z czasów II wojny światowej masowy grób 2116 osób.

29 października

1914 – I wojna światowa: pod Mołotkowem doszło do jednej z najkrwawszych bitew Legionów Polskich z wojskami rosyjskimi.

1925 – Na Cmentarzu Obrońców Lwowa dokonano wyboru bezimiennych zwłok, które zostały następnie pochowane w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

2008 – Wyprodukowano ostatni autobus marki Jelcz.

Zajęcia z końmi niezwykłym doświadczeniem

GMINA ZBÓJNO ▶ Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Wielgim corocznie stara się wzbogacać ofertę edukacyjną i rehabilitacyjną dla swoich uczniów. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom uczniów, organizowane i realizowane są zajęcia rehabilitacyjne w formie hipoterapii, przejażdżek konnych

Hipoterapia to bardzo ciekawa i niezwykle skuteczna forma rehabilitacji psychoruchowej i społecznej, której celem jest nie tylko przywracanie dzieciom sprawności fizycznej, ale ma ona szczególnie istotne znaczenie w terapii psychicznej. Zmniejsza napięcia i zaburzenia emocjonalne u dzieci, wspiera w uczeniu umiejętności nawiązywania poprawnych relacji, kontaktów społecznych, daje poczucie bezpieczeństwa. Hipoterapia to same zalety i radość czerpania z kontaktu z naturą, z czego podopieczni SOSW w Wielgim w pełni korzystają.

Na początku października zorganizowany został wyjazd do Ośrodka Rehabilitacji i Rekreacji Konnej do Jastrzębia koło Lipna, gdzie w zajęciach terapeutycznych wzięło udział



36 uczniów, w tym sześciu nowych uczniów Ośrodka, dla których było to bardzo niecodzienne doświadczenie – obcowanie z koniem, możliwość dotykania zwierzęcia, przygotowania

go do jazdy konnej, głaskanie, przytulanie.

Po przygotowaniach koni do jazdy były przejażdżki kon-

ne, wspólna organizacja ogniska i pieczenie kiełbasek. Mnóstwo radości i nieskrępowanego luzu przysporzyła uczniom zabawa na belach słomy i zajęcia po-

rządkowe w stajni i w jej obejściu.

– Tego rodzaju zajęcia cieszą się ogromną popularnością nie tylko ze względu na walory rehabilitacyjne, dają też wielką radość, możliwość odreagowania emocjonalnego i psychicznego, uczą przyjemnego i właściwego spędzania czasu wolnego – podkreśla Agnieszka Kucińska, nauczyciel w SOSW w Wielgim. – To swoistego rodzaju relaks fizyczny i psychiczny. Zadania te mogą być realizowane dzięki wsparciu Stowarzyszenia Przyjaciół SOSW w Wielgim, które przekazuje środki na ten cel, pozyskiwane m.in. dzięki odpisowi 1,5 % podatku dochodowego od osób fizycznych, za co wszystkim darczyńcom dziękujemy.

(Szyw)

fot. SOSW

Golub-Dobrzyń

Tydzień Przeciwdziałania Przemocy

Zespół Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Rówieśniczej”.



Na przełomie września i października wychowawcy klas przeprowadzili warsztaty dla uczniów, dotyczące budowania postaw empatycznych i przeciwdziałania przemocy. Odbyły się również spotkania z psychologiem oraz pedagogiem, dotyczące rozpoznawa-

nia emocji i radzenia sobie ze złością.

Ten czas to również działania integracyjne wzmacniające współpracę i przyjaźnię w klasach, m.in. stworzenie „drzewa przyjaźni” czy plakatów pod hasłem „Szkoła bez przemocy”. Małgorzata Kamińska przepro-

wadziła ćwiczenia relaksacyjne i zabawy wyciszające. W ramach Międzynarodowego Dnia Bez Przemocy uczniowie wzięli także udział w spektaklu profilaktycznym „Jak ja na to patrzę”.

Opr. (Szyw)
fot. ZS3

Powiat

Młodzi olimpijczycy

Zawodnicy szkolnego Klubu Olimpiad Specjalnych Młode Wilki, działającego przy Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu wzięli udział w ogólnopolskich imprezach sportowych w Katowicach.



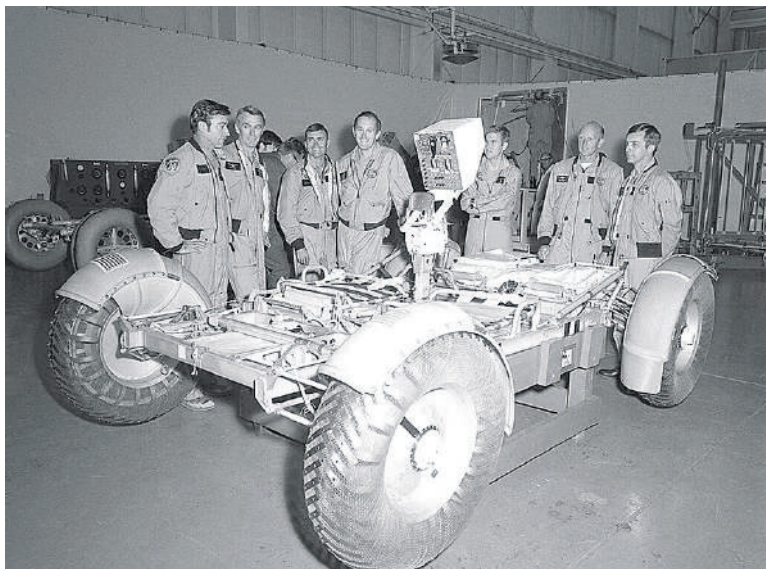
W dniach od 5 do 7 października najmłodszy zawodnicy szkolnego Klubu Olimpiad Specjalnych Młode Wilki, działającego przy Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu, razem z zawodnikami z Chełmna reprezentowali Oddział Regionalny Olimpiad Specjalnych

Kujawsko-Pomorskie na ogólnopolskich imprezach sportowych w Katowicach. Wspólnie z innymi przeżywali sportowe przygody na arenie Katowickiego Spodka. Opiekunem grupy była Izabela Borkowska.

(Szyw)
fot. ZS3

Inżynier i księżycowe marzenie

POSTAĆ ▶ Pochodził z małej miejscowości na Lubelszczyźnie. Dzięki talentowi i pasji zdołał uczynić to, o czym marzą tysiące naukowców. Mieczysław Bekker był jednym z twórców pierwszego księżycowego „samochodu”



Mieczysław Bekker urodził się w niewielkim Strzyżowie w 1905 roku. Ojciec przyszłego naukowca zajmował się doglądaniem cukrowni. Mieczysław ukończył szkołę średnią w Koninie, a następnie Politechnikę Warszawską. Zajmował się opracowywaniem pojazdów terenowych przeznaczonych dla wojska. Gdy wybuchła wojna, walczył. Później przez Rumunię przedostał się do Francji, a następnie do Kanady. Wstąpił także do armii kanadyjskiej, ale jednocześnie pracował nad nowymi pojazdami.

W 1956 roku pojawił się w USA, gdzie zaczął wykładać na uniwersytecie. Mieczysław Bekker wpadł na ogólny pomysł konstrukcji łazika. Wciąż potrzebował jednak pomocy innych naukowców, np. przy koncepcji załadunku pojazdu na pokład rakiety. Pojazd księżycowy zyskał mało romantyczną nazwę LRV.

Bekker przy jego konstruowaniu wykorzystał swoje doświadczenie pracy w General Motors, gdzie przez 10 lat zajmował się pojazdami terenowymi. W 1961 roku ogłoszono projekt na wykonanie łazika księżycowego. Przystąpiła do niego także korporacja General Motors, dla której pracował Mieczysław Bekker.

Bekker uznał, że wysyłanie na Księżyc pojazdu wyposażonego w tradycyjne koła i opony byłoby skazane na porażkę. Odpadało także zastosowanie gąsienic, bo to wpłynęłoby na wagę pojazdu. Stworzył więc pomysł kół z plecionego drutu. Prototyp księżycowych kół stworzył ściągnięty z Kalifornii przez Bekkera emigrant z Węgier. Koło ważyło ok. 3 kg, a mogło udźwignąć spory ciężar. Polski inżynier spotkał się z krytyką z niespodziewanego kierunku. Jego pomysł na druciane koła skrytykował

pierwszy człowiek, który stanął na Księżycu – Neil Armstrong. Uważał, że w szczeliny między drutami dostanie się pył, który utrudni łazikowi poruszanie się.

Ostatecznie obawy udało się rozwiązać, a łazik powstał za kwotę 295 milionów dolarów (obecna wartość pieniądza). Pojazdy wykorzystano w misjach Apollo 15, 16 i 17. Umożliwił astronautom docieranie do oddalonych od miejsc lądowania obszarów srebrnego globu. Maksymalna prędkość wynosiła 18 km/h. W warunkach księżycowej grawitacji było to i tak bardzo szybko. Podczas misji Apollo 17 doszło do awarii pojazdu spowodowanej jednak nieostrożnością astronauty. Trzy pojazdy inżyniera Bekkera pozostają zaparkowane na Księżycu do dziś. Ich przetransportowanie na Ziemię uznano za zbyt drogie i niezasadne.

Bekker po przejściu na emeryturę zamierzał zrealizować prywatny plan – opatentowanie wózka dla dzieci, który świetnie radziłby sobie w plażowym piasku. Miał to być uboczny produkt jego doświadczeń. Najgorzej eksperymenty znosiła małżonka inżyniera, ponieważ ten podkraść jej z kuchni sitka, by przesiewać piasek do badań. Poza tym był malarzem-amatorem. Pracował niemal do końca życia, pozostawiając po sobie obszerną kolekcję prac naukowych. Zmarł w 1989 roku.

(pw)

XX wiek

Czas zmian

W 1954 roku odbyły się wybory do ówczesnych Rad Narodowych w powiatach. Wybory miały charakter pokazu tego, co władze zrobiły. Warto jednak przyjrzeć się zamiarom ówczesnych „samorządowców”, ponieważ problemy z którymi się zmagali, były zupełnie inne niż dziś.



Od czasu zakończenia II wojny światowej w powiecie lipnowskim trwała akcja rozdzielania ziemi należącej przed wojną do dużych majątków. Dla chłopów przeznaczono 37 tys. hektarów. W ciągu dziesięciu lat od 1945 roku obszar zasiewów zwiększono o 14 tys. hektarów, osuszając bagna. Masowo powstawały remizy. Często wynikało to z tzw. czynu społecznego. W ciągu 10 lat zbudowano 32 remizy, oddano do użytku 129 punktów bibliotecznych, 8 ośrodków zdrowia i 187 sklepów.

Dużym kłopotem była baza szkolna. Do placówek uczęszczało ponad 12 tysięcy dzieci. W 1954 roku oddano do użytku budynek szkoły zawodowej w Lipnie. Nastąpił wielki przeskok w stosunku do tego, co było przed wojną. Wówczas zdecydowana większość dzieci kończyła edu-

kację na 7. klasie szkoły powszechnej. Po wojnie uczniów kierowano do szkół średnich, chociaż niekoniecznie liceów. Ludzie ze wsi w ramach czynów społecznych robili rzeczy, które dziś nie miałyby szans powodzenia. Przykładem była budowa mostu przez rolników z Obrowa. W Skrzypkowie mieszkańcy wyremontowali mieszkanie dla nowego nauczyciela.

W 1954 roku władze postanowiły także zbudować betoniarnię w Skępem, zakłady mleczarskie w Czernikowie i Dobrzyniu, piekarnię mechaniczną w Lipnie, lecznicę dla zwierząt w Fabiankach oraz linię elektryczną do Kamienia Kotowego. Obecnie potrzeb jest również dużo, ale niestety inwestycje często nie budują potencjału gospodarczego, a jedynie mają tworzyć sprzyjający mu klimat.

(pw)

XIX wiek

Kasy lekarstwem na drogi kredyt

Pierwsze kasy na ziemiach polskich zaczęły powstawać w XIX wieku. Idea była taka, by zwykli chłopci zaciągali pożyczki nie w komercyjnych bankach, ale w lokalnych kasach zapomogowo-pożyczkowych. Oprocentowanie kredytu zleżało od celu jej zaciągnięcia. Było to jednak od 5 do 7%.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, kasy przetrwały. W powiecie lipnowskim przed wojną doceniano ich rolę pisząc w 1938 roku: „Znaczenie kas dla powiatu lipnowskiego

go jest tym większe, że jest to powiat rolniczy. Należy dokonać wszelkich starań, by kasy były żywotne i rozwijały swoją działalność” – to wycinki z mowy starosty lipnowskiego.

Jedną z najlepszych kas zapomogowo-pożyczkowych w Polsce była ta w Skępem. W 1939 roku miała na koncie 100 tys. zł we wkładach oszczędnościowych swoich

członków. Prezesem kasy w Skępem był Z. Michalski. Uważał on, że kasa musi zdobyć zaufanie ludzi poprzez spokojne gospodarowanie, bez szaleństw. Równie ważne było

to, że każda kasa miała komisyjną rewizyjną. Zasiadali w niej zwykli obywatele, których zadaniem było doglądanie czy kasa dobrze gospodaruje.

(pw)

Pierwszy partyzant

II wojny światowej

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię słynnego majora Henryka Dobrzańskiego – „Hubala”, który jesienią 1939 roku stworzył pierwszy oddział partyzancki II wojny światowej



Henryk Dobrzański urodził się 22 czerwca 1897 roku w Jaśle, w rodzinie szlacheckiej z arystokratycznymi koneksjami, jako trzecie dziecko, po Leonii i Marii, Henryka Dobrzańskiego h. Leliwa i Marii z hr. Lubienieckich. Po matce był potomkiem starego arystokratycznego rodu Lubienieckich h. Rola. Jego dziadkiem był Włodzimierz hr. Lubieniecki, powstaniec z 1863 roku, a pradziadkiem Hipolit hr. Lubieniecki, oficer w powstaniu listopadowym. Ojciec Henryka po mieczu pochodził z rodziny Dobrzańskich, potomkiem rodu Moszyńskich herbu Nałęcz.

Młody Henryk Dobrzański jako absolwent kursu w Polskich Drużynach Strzeleckich starał się, aby przyjęto go do Legionów Polskich. Na przeszkodzie jednak stał jego młody wiek, dlatego też zmienił rok urodzenia na 1896 i został przyjęty do Legionów. 1 grudnia 1914 roku siedemnastoletni Henryk Dobrzański stawiał się na stacji zbornej Legionów Polskich w Krakowie. W czasie kryzysu przysięgowego w lipcu 1917 r. znaczna część II Brygady Legionów wraz z 2. pułkiem ułanów złożyła przysięgę na wierność cesarzowi Niemiec i została przemianowana na Polski Korpus Posiłkowy. W styczniu 1918 roku kapral Dobrzański jako jeden z wyróżniających się żołnierzy został skierowany do Szkoły Podchorążych II Brygady w Ma-

majesti.

Nauki jednak nie ukończył, gdyż w lutym 1918 roku na znak protestu przeciwko podpisaniu traktatu brzeskiego część oddziałów Polskiego Korpusu Posiłkowego, głównie z II Brygady Legionów, pod dowództwem płk Józefa Hallera, przebiła się pod Rarańczą przez front austriacko-rosyjski i przeszła na teren Rosji, łącząc się z II Korpusem Polskim. Znaczna część żołnierzy oddziałów, do których nie dotarł rozkaz płk Hallera oraz słuchacze Szkoły Podchorążych wraz z kpr. Dobrzańskim, zostali uwięzieni w obozie internowanych w Száldobos na Węgrzech. Następnie Henryk Dobrzański trafił do obozu w Talabor, gdzie zachorował. Z tego powodu został w ciężkim stanie przeniesiony do szpitala w Marmarosch Sziget, gdzie po wyzdrowieniu postanowił wraz z dwoma innymi żołnierzami uciec z niewoli. Jako pomocnik palacza parowozu przedostał się przez granicę.

Brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej w 1918 i dowodził plutonem kawalerii podczas walk o Lwów. W latach 1919-1921 brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Za odwagę na polu walki został odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po wojnie pozostał w wojsku w szeregach 2. pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, gdzie

wyróżnił się jako jeden z najlepszych jeźdźców. W latach 1922-1923 był słuchaczem Centralnej Szkoły Jazdy w Grudziądzu. W Grudziądzu rozpoczął jeździecką karierę sportową. W latach 1922-1924 z powodzeniem startował w wyścigach konnych i konkursach hipicznych, organizowanych w Bielsku, Piotrkowie i Nowej Wsi, niejednokrotnie zajmując pierwsze miejsce. Osiągnięte przez niego rezultaty zaowocowały powołaniem go w 1925 do Grupy Przygotowawczej Sportu Konnego w Warszawie, która pod kierownictwem ppłk Karola Rómmła miała przygotować i wyłonić członków reprezentacji na międzynarodowe konkursy hipiczne w Nicei. Wśród nich znalazł się i Dobrzański. Obok licznych sukcesów indywidualnych zdobył dla Polski, wraz z trzema innymi jeźdźcami, drużynową nagrodę – przechodni Puchar Narodów. Trofeum to polska ekipa zdobyła po raz pierwszy w historii. W tym samym roku podczas zawodów w Londynie osiągnął najlepszy wynik wieczoru, mając na koniu „Fagas” dwa bezbłędne przejazdy. Za wyczyn ten otrzymał od księcia Walii złotą papierośnicę. W 1927 roku na I Międzynarodowych Konkursach Hipicznych w warszawskich Łazienkach zwyciężył w międzynarodowym konkursie „Rzeki Wisły”. W roku tym nie startował za granicą, ale już w następnym był członkiem ekipy wysłanej na zawody do Nicei i Brukseli. Wszedł także, jako zawodnik rezerwowowy, w skład reprezentacji polskich jeźdźców na IX Letnie Igrzyska Olimpijskie w Amsterdamie. Jego sportową karierę zamyka II miejsce, jakie zajął w konkursie „Rzeki Wisły” podczas II Międzynarodowych Konkursów Hipicznych w Warszawie. Ogółem zdobył 22 pierwsze, 3 drugie oraz 4 dalsze lokaty.

Po agresji III Rzeszy na Polskę major Dobrzański szukał swojego przydziału. Po dotarciu do Białegostoku w pierwszych dniach września otrzymał funkcję zastępcy dowódcy drugorzutowego 110. Rezerwowego pułku ułanów, formowanego od 4 września w Wołkowysku. Po agresji ZSRR na Polskę jed-

nostka skierowana w kierunku Grodna i Lasów Augustowskich. W trakcie marszu pułk stoczył kilka potyczek z Armią Czerwoną. 23 września generał Wacław Przeździecki wydał rozkaz, aby wszystkie podległe mu oddziały przedostały się na teren neutralnej Litwy. Podporządkowania się temu rozkazowi odmówił jedynie 110. pułk ułanów, w którym służył Dobrzański. Po wchłonięciu resztek innych oddziałów, oddział podjął marsz w kierunku broniącej się Warszawy.

Nad Biebrzą pułk został okrążony przez Sowieców. Kosztem ciężkich strat zdołał jednak przerwać linie wroga. Wkrótce po tym jego dowódca, ppłk Jerzy Dąbrowski, wydał rozkaz rozwiązania oddziału. Około 180 żołnierzy pod dowództwem mjr. Henryka Dobrzańskiego podjęło decyzję dalszego udziału we wciąż toczących się walkach i ruszyło w kierunku oblężonej stolicy. Po kapitulacji Warszawy 28 września przed oddziałem majora Dobrzańskiego stanął wybór: ewakuacja przez Węgry do Francji lub Rumunii, rozwiązanie, kontynuacja walki. Ostatecznie około 50 żołnierzy z Dobrzańskim na czele podjęło, w tymże dniu – 28 września – decyzję marszu na południe Polski. 1 października przekroczyli Wisłę w okolicach Dębina i kontynuowali marsz w kierunku Gór Świętokrzyskich. Tego samego dnia oddział stoczył pierwszą potyczkę z Niemcami i postanowił schronić się na Kielecczyźnie do czasu ofensywy alianckiej na Zachodzie, której spodziewano się na wiosnę 1940 roku.

Bitwa pod Kockiem zakończyła kampanię polską, lecz nie zakończyła oporu Polaków. Major Henryk Dobrzański przyjął pseudonim „Hubal” (przydomek rodowy gałęzi Dobrzańskich, z której się wywodził), a jego oddział nosił nazwę Oddział Wydzielony Wojska Polskiego. 2 października 1939 hubalczycy odnieśli pierwsze zwycięstwo nad Niemcami w potyczce pod Wolą Chodkowską. Żołnierzy, którzy się poddali, rozstrzelano. Dzięki pomocy ludności Kielecczyzny oddziałowi udawało się wymykać z organizowanych

przez Niemców pułapek. Wyjątkiem była częściowo udana akcja Niemców na początku listopada, kiedy w wyniku oblężenia oddział majora „Hubala” został zaskoczony we wsi Cisownik i wymknął się z zasadzki kosztem utraty prawie wszystkich koni.

Niemcy reagowali na działalność oddziału represjami w stosunku do cywilów. Z tego powodu kierownictwo ZWZ i Delegatura Rządu na Kraj nakazały mjr.owi „Hubalowi” rozwiązać oddział, mimo wcześniejszej zgody na jego rozbudowę, która nastąpiła w czasie kilkutygodniowego pobytu „hubalczyków” we wsi Gałki. Wiązało się to ze zmianą na stanowisku komendanta ZWZ, które za gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego „Torwida” objął płk. Stefan Rowecki „Grot”, sceptycznie nastawiony do idei umundurowanej partyzantki. „Hubal” podporządkował się częściowo rozkazowi, dając swoim podkomendnym swobodę decyzji. Sam z grupą ochotników liczącą 72 ludzi kontynuował walkę, ograniczając jednak kontakty z ludnością cywilną do minimum, aby nie narażać jej na represje.

30 kwietnia 1940 roku poczet majora został zaskoczony w czasie leśnego biwaku (prawdopodobnie w wyniku zdrady) przez oddziały 372. Dywizji Wehrmachtu w okolicach wsi Anielin (położonej między Inowłodzem a Studzianną). W gwałtownej walce oddział uległ rozproszeniu, a sam „Hubal” poległ z bronią w ręku; kula z serii z karabinu maszynowego trafiła majora prosto w serce. Niemcy zmasakrowali ciało „Hubala” i wystawili je na widok publiczny, a następnie wywieźli do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie prawdopodobnie spalili lub pochowali w nieznanym miejscu. Istnieje hipoteza, że był to teren koszar wojskowych 372. jednostki Wehrmachtu w Tomaszowie Mazowieckim. Nieodbitki oddziału majora „Hubala” walczyły do 25 czerwca 1940. W tym dniu oddział został ostatecznie rozwiązany niedaleko Włoszczowy.

Opr. (Szyw)
fol. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Rolnictwo Inne

SPRZEDAM ŻYTO, OWIES I MIESZANKĘ
tel. 883-678-823

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. PTTK 28, 87-408 Golub-Dobrzyń.
tel. 535 353 977

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19

87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sporotowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Wybiegali mistrzostwo powiatu

REKREACJA ▶ Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych dla dziewcząt i chłopców z roczników: 2013 i młodsi, 2011-2012 oraz 2006 i młodsi wygrali reprezentanci Szkoły Podstawowej im. Ziemi Dobrzyńskiej w Rużu, Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Nowogrodzie oraz Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu



3 października w lesie miejskim w Golubiu-Dobrzyniu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych dla dziewcząt i chłopców z roczników: 2013 i młodsi, 2011-2012 oraz 2006 i młodsi. Pierwsze zawody w nowym roku szkolnym 2025/2026 otworzył członek zarządu powiatu Roman Tasarz, życząc najlepszych rezultatów oraz czerpania radości

z uprawiania aktywności sportowej.

W rywalizacji w dziewcząt zwyciężyły uczennice ze Szkoły Podstawowej w Rużu, które w grupie najmłodszej pobięły najszybciej. W grupie z rocznika 2011-2012 złoto wywalczyły reprezentantki ze Szkoły Podstawowej w Nowogrodzie, natomiast wśród najstarszych dziewcząt zwyciężyły zawodniczki z Zespołu Szkół nr 2



w Golubiu-Dobrzyniu.

W rywalizacji chłopców w rozgrywkach Igrzysk Dzieci bezkonkurencyjni byli chłopcy z Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu, wśród Igrzysk Młodzieży Szkolnej najlepiej z dystansem 1000 m poradzili sobie uczniowie z tej samej szkoły tj. z Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu. W grupie najstarszej podczas rozgrywek „Licealiada” swoją dominację poka-

zali reprezentanci z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, którzy z dużą przewagą zjawili się na mecie jako pierwsi.

Wszystkie sztafety zostały uhonorowane pamiątkowymi dyplomami oraz posiłkiem regeneracyjnym, natomiast drużyny, które uplasowały się na podium (miejsca I-III) otrzymały medale. Uroczystego wręczenia nagród dokonał Roman Tasarz, doceniając trud

wszystkich zawodników włożony w osiągnięcie jak najlepszego rezultatu podczas biegu.

Wszyscy zwycięzcy swoich wyścigów w eliminacjach powiatowych poza pucharem za zwycięstwo w eliminacjach powiatowych będą mieli możliwość wziąć udział w zawodach na szczeblu wojewódzkim w dniu 16 października w Bydgoszczy.

(Szyw), fot. SP

Golub-Dobrzyń

Wizyta w cukierni

Młodzież z Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół nr 3 ucząca się w zawodzie cukiernik i kucharz wraz z opiekunami udała się do pobliskiej cukierni „Małgosia” w Golubiu-Dobrzyniu.

To rodzinna firma, która została założona w 1978 roku, oferująca szeroki asortyment ciast, ciasteczek, tortów, słodczy. Celem wyjścia było przybliżenie uczniom pracy cukiernika – jaki sprzęt i maszyny potrzebne są do wypieków pysznych ciast i ciasteczek.

Wizyta w cukierni rozpoczęła się od zwiedzania pomieszczeń, w których magazynuje i przygotowuje się

surowce, wyrabia ciasto oraz wypieka słodkości. Młodzież poznała układ funkcjonalny cukierni oraz profesjonalny sprzęt cukierniczy. Ogromne wrażenie na uczniach wywarły specjalistyczne, ogromne piece i maszyny do wyrabiania ciast oraz przygotowywania kremów. Młodzież przyglądała się jak powstają pyszne torty bezowe w cukierni.

Na zakończenie spotkania

każdy uczestnik otrzymał słodki poczęstunek. – Serdecznie dziękujemy Państwu Borys oraz wszystkim pracownikom cukierni za wielkie serce, dobrą wolę i okazaną sympatię podczas naszej wizyty w cukierni „Małgosia” – dziękuje Marta Malinowska, nauczycielka przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw), fot. ilustracyjne



DWUTYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

CGD

REKLAMA



Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:

wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:

dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Aktywny Rodzic ma rok

REGION ➤ W ciągu roku od uruchomienia programu Aktywny Rodzic rodzice złożyli 857 tys. wniosków, obejmujących 873 tys. dzieci, a wypłaty przekroczyły 5,4 mld zł. W samym województwie kujawsko-pomorskim to 40,8 tys. wniosków i 41,6 tys. dzieci. Najczęściej wybierane świadczenie to dofinansowanie opieki w żłobku

Od października 2024 roku rodzice dzieci do lat trzech mogą wybierać spośród trzech świadczeń oferowanych w ramach programu Aktywny Rodzic: „Aktywni rodzice w pracy”, „Aktywnie w żłobku” i „Aktywnie w domu”. – Wybór zależy od tego, kto i w jakiej formie sprawuje opiekę nad dzieckiem oraz od sytuacji zawodowej rodziców – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Na jedno dziecko w danym miesiącu przysługuje tylko jedno świadczenie. – Rodzice mogą jednak korzystać z różnych form wsparcia na każde ze swoich dzieci – np. „Aktywnie w żłobku” dla malucha objętego opieką w placówce lub przez dziennego opiekuna i „Aktywni rodzice w pracy” dla dziecka pozostającego pod opieką babci czy dziadka. Co ważne, rodzaj świadczenia można zmieniać w trakcie trwania programu, dostosowując go do aktualnych potrzeb rodziny – dodaje rzeczniczka.

„Aktywni rodzice w pracy” To świadczenie dla pracujących rodziców dzieci w wieku od 12 do 35 miesięcy, które nie chodzą do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego ani nie są pod opieką dziennego opiekuna. Wsparcie wynosi 1500 zł miesięcznie, a w przypadku



dziecka z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności – 1900 zł. Świadczenie przysługuje wtedy, gdy zarówno rodzic składający wniosek, jak i osoba, z którą wspólnie wychowuje dziecko, osiągają przychody objęte składkami na ubezpieczenia społeczne. Łącznie muszą one wynosić co najmniej tyle, ile płaca minimalna (obecnie 4666 zł brutto). Każdy z opiekunów powinien uzyskiwać co najmniej połowę tej kwoty, a w przypadku przedsiębiorców korzystających z ulg w opłaceniu składek wystarczy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia. Rodzic samodzielnie wychowujący dziecko musi spełnić warunek aktywności zawodowej

osiągając przychody nie niższe niż płaca minimalna.

„Aktywnie w żłobku”

Rodzice mogą otrzymać dofinansowanie do opłaty za żłobek, klub dziecięcy lub opiekuna dziennego – do 1500 zł miesięcznie, a w przypadku dziecka z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności – do 1900 zł. Kwota dofinansowania nie może być wyższa niż faktyczna opłata (bez kosztów żywienia). Świadczenie przysługuje, jeśli miesięczna opłata nie przekracza 2200 zł. Wypłacane jest do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 3 lata, a w wyjątkowych sytuacjach, gdy objęcie dziecka opieką przedszkolną jest nie możliwe lub utrudnione –

do 4. roku życia. Nie ma dolnej granicy wieku dziecka. Warunkiem otrzymania świadczenia jest jedynie uczęszczanie dziecka do placówki oraz potwierdzenie tego faktu w rejestrze żłobków lub w wykazie dziennych opiekunów. Warto pamiętać, że pieniądze nie trafiają na konto rodziców – ZUS przekazuje je bezpośrednio do żłobka, klubu dziecięcego lub dziennego opiekuna (także prowadzącego działalność na własny rachunek).

„Aktywnie w domu”

Rodzice dzieci w wieku od 12 do 35 miesięcy mogą otrzymać 500 zł miesięcznie także na pierwsze dziecko w rodzinie. Kwota jest stała, niezależnie od tego, czy dziecko ma orzeczenie

o niepełnosprawności. W przypadku opieki naprzemiennej rodzice dzielą się świadczeniem po 250 zł. „Aktywnie w domu” zastąpiło rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO), dlatego nie przysługuje, jeśli na dziecko wcześniej wypłacono pełną kwotę 12 tys. zł. Nie można go też łączyć z podobnym wsparciem z zagranicy, poza świadczeniami w UE/EFTA i Wielkiej Brytanii.

Rodzice mogą dodatkowo zawrzeć z umową uaktywniającą z nianią – np. babcią czy ciocią – i zgłosić ją do ZUS-u. Wtedy państwo opłaca składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne od części wynagrodzenia niani, która nie przekracza połowy minimalnego wynagrodzenia. Podpisanie takiej umowy nie jest wymagane, by otrzymać świadczenie.

Jak złożyć wniosek?

Świadczenia z programu Aktywny Rodzic można uzyskać tylko po złożeniu wniosku online – przez PUE/eZUS, aplikację mZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. W placówkach ZUS rodzice mają do dyspozycji stanowiska komputerowe i pomoc pracowników. Świadczenia z programu Aktywny Rodzic są niezależne od dochodu i nie podlegają egzekucji komorniczej.

(red), fot. ZUS

Region

890 tys. osób otrzymuje rentę wdowią

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od lipca wypłacał zw. renty wdowie. Do końca września świadczenie otrzymało już 890,1 tys. osób w całym kraju, w tym 52,7 tys. w województwie kujawsko-pomorskim. Dzięki biegowi świadczeń samotni seniorzy zyskali średnio 351,57 zł miesięcznie, a w regionie 349,19 zł.

Renta wdowia to możliwość pobierania jednocześnie dwóch lub więcej świadczeń emerytalno-rentowych. Jednym z nich musi być renta rodzinna po zmarłym małżonku. – Wpłata może wynosić: 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie – 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. W niektórych przypadkach

świadczenia wypłacają różne instytucje np. ZUS oraz inny organ emerytalno-rentowy – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ogromne zainteresowanie świadczeniem

Od stycznia 2025 roku do ZUS wpłynęło już ponad 1 mln 123 tys. wniosków o rentę wdowią. Zdecydowaną większość, bo aż 88 proc. złożyły kobiety. W województwie kujawsko-pomorskim liczba wniosków prze-

kroczyła 63,7 tys. Nie wszystkie osoby spełniają jednak warunki do przyznania świadczenia. Do końca września ZUS wydał 113,2 tys. decyzji odmownych. Od każdej takiej decyzji można odwołać się do sądu.

Dlaczego ZUS odmawia?

Najczęstsze przyczyny decyzji odmownych to: zbyt wysoka kwota pobieranego świadczenia (powyżej trzykrotności minimalnej emerytury), nabycie prawa do renty rodzinnej wcześniej niż 5 lat przed osiągnięciem powszechnego wieku

emerytalnego, brak prawa do renty rodzinnej lub własnego świadczenia, brak wspólności małżeńskiej do dnia śmierci współmałżonka, a także zawarcie nowego małżeństwa czy nieosiągnięcie wieku uprawniającego do emerytury.

Warunki otrzymania renty wdowiej

Renta wdowia przysługuje tylko wtedy, gdy spełnione są wszystkie warunki: kobieta ma co najmniej 60 lat, a mężczyzna 65 lat; do dnia śmierci małżonka istniała wspólność

małżeńska; prawo do renty rodzinnej powstało nie wcześniej niż po ukończeniu 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna); nie zawarto ponownie związku małżeńskiego.

Świadczenie nie zostanie przyznane, jeśli choć jeden z warunków nie zostanie spełniony albo jeśli wysokość któregośkolwiek z pobieranych świadczeń przekroczy ustawowy limit trzykrotności minimalnej emerytury (obecnie 5636,73 zł brutto).

(red)

Opieka nad chorym rodzicem

REGION ➤ Zasiłek opiekuńczy przysługuje nie tylko w przypadku choroby dziecka, lecz także wtedy, gdy opieki i wsparcia wymaga chory rodzic. W ciągu roku kalendarzowego można otrzymać do 14 dni zasiłku z tytułu sprawowania opieki nad rodzicem



– Zasiłek opiekuńczy przysługuje osobom objętym ubezpieczeniem chorobowym – zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym. Nie ma znaczenia, czy na co dzień mieszkamy

z rodzicem, liczy się to, że w okresie choroby faktycznie będziemy się nim opiekować. Świadczenie można otrzymać również wtedy, gdy rodzic mieszka z innymi osobami, które jednak z powodu

własnej choroby lub ograniczeń zdrowotnych nie są w stanie zapewnić mu odpowiedniej opieki – wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jak uzyskać opiekę?

Aby móc zająć się chorym rodzicem, lekarz po przeprowadzeniu badania musi wystawić zaświadczenie lekarskie zawierające dane osoby chorej, osoby sprawującej opiekę oraz okres, w którym ta opieka będzie zapewniana. Zaświadczenie to, wraz z drukiem Z-15B, należy przekazać pracodawcy. Osoby prowadzące własną działalność gospodarczą składają dokumenty bezpośrednio w ZUS. Warunkiem uzyskania wypłaty zasiłku opiekuńczego jest wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego z chorą osobą w czasie, na jaki zostało wystawione zwolnienie lekarskie. Opieka

może być sprawowana zarówno w miejscu zamieszkania rodzica, jak i w domu pracownika.

Świadczenie zostanie wypłacone tylko wtedy, gdy w gospodarstwie domowym – poza pracownikiem – nie ma innych członków rodziny mogących zapewnić choremu opiekę. Jeżeli rodzice mieszkają razem, ale jeden z nich ze względu na wiek lub stan zdrowia nie jest w stanie opiekować się współmałżonkiem, pracownik również może otrzymać zasiłek opiekuńczy.

Ważne

Okres, na jaki przysługuje zasiłek opiekuńczy z tytułu opieki nad chorym rodzicem, wynosi 14 dni w ciągu roku kalendarzowego – niezależnie od liczby osób uprawnionych do świadczenia oraz liczby członków rodziny wymagających opieki. Ten okres wlicza się do ogólnego limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego przysługującego na dziecko do ukończenia 14 lat.

Zasiłek wypłacany jest w wysokości 80% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracownika z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstała konieczność sprawowania opieki. Przysługuje on za każdy dzień zwolnienia lekarskiego, również w dni ustawowo wolne od pracy.

Warto wiedzieć, że zasiłek opiekuńczy dotyczy nie tylko chorego dziecka do 14. roku życia czy chorych rodziców, ale może obejmować także innych członków rodziny. Zgodnie z przepisami o ubezpieczeniu chorobowym do członków rodziny zalicza się m.in. małżonka, teściów, dziadków, wnuki, rodzeństwo oraz dzieci powyżej 14 lat – pod warunkiem, że w czasie sprawowania opieki pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą ubezpieczoną.

(red), fot. ZUS

Region

Wakacje składkowe: 102 tys. w regionie

Od grudnia ubiegłego roku przedsiębiorcy mogą raz w roku skorzystać z tzw. wakacji składkowych, czyli wybrać jeden miesiąc, w którym nie opłacają składek na własne ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy. Do ZUS-u wpłynęło już prawie 2,15 mln wniosków o takie zwolnienie. W województwie kujawsko-pomorskim złożono łącznie 102,5 tys. wniosków: 52,7 tys. w oddziale ZUS Bydgoszczy i 49,7 tys. w oddziale ZUS w Toruniu.

Najwięcej płatników skorzystało ze zwolnienia za grudzień 2024 r. – ZUS pozytywnie rozpatrzył prawie 1,3 mln wniosków. – Łączna wartość zwolnień za ten miesiąc wyniosła niemal 1,6 mld zł. W województwie kujawsko-pomorskim w tym samym miesiącu ze zwolnienia skorzystało 59,6 tys. przedsiębiorców, w tym blisko 31 tys. podlegających pod oddział ZUS w Bydgoszczy i 28,6 tys. pod oddział w Toruniu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Z wakacji składkowych mogą skorzystać osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, przedsiębiorcy zatrudniający do 9 osób (tzw. mikroprzedsiębiorcy) oraz komornicy sądowi. Aby uzyskać zwolnienie, trzeba

jednak spełnić określone wymagania. Należą do nich m.in. roczny przychód w 2022 lub 2023 r. nie wyższy niż równowartość 2 mln euro oraz łączna wartość pomocy publicznej otrzymanej w ciągu ostatnich trzech lat, która nie może przekroczyć 300 tys. euro (tzw. pomoc de minimis). Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru obowiązującej osoby prowadzącej działalność.

Składki w czasie wakacji składkowych opłaca za przedsiębiorcę budżet państwa. Ten okres liczy się do emerytury lub renty. Ulga jest formą pomocy de minimis, więc we wniosku trzeba podać, z jakiej innej pomocy publicznej przedsiębiorca korzystał.

Jak i kiedy złożyć wniosek o wakacje składkowe

Wniosek o wakacje składkowe

(RWS) może złożyć przedsiębiorca lub jego pełnomocnik wyłącznie elektronicznie – na PUE/eZUS, z konta płatnika. Należy to zrobić w miesiącu poprzedzającym miesiąc, za który przedsiębiorca chce uzyskać zwolnienie ze składek. Na przykład, aby skorzystać ze zwolnienia za październik, wniosek trzeba złożyć najpóźniej do końca września.

ZUS rozpatruje wnioski automatycznie, a informacje w tej sprawie są dostępne na koncie płatnika na PUE/eZUS. Dodatkowo ZUS wysyła powiadomienie na e-mail lub telefon o nowej wiadomości na PUE/eZUS.

Więcej informacji na stronie: www.zus.pl – Zwolnienie z opłacania składek ZUS – wakacje składkowe – ZUS

(red)

Region

Uwaga na SMS-y!

W ostatnim czasie lekarze otrzymują fałszywe SMS-y z linkiem do rzekomej „aktualizacji” certyfikatu.

Do ZUS-u zgłosiło się dwóch lekarzy, którzy otrzymali takie wiadomości. Jeden z SMS-ów brzmiał: „Certyfikat ZUS zostanie zawieszony, prosimy o ponowne zalogowanie w celu zaktualizowania go. e-zus.org/...”. Kliknięcie w link prowadziło na stronę podszywającą się pod aplikację mObywatel.

– To typowa próba oszustwa – podkreśla Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Prawdziwe SMS-y z ZUS nigdy nie zawierają linków. Mają wyłącznie charakter informacyjny i przypominają o kończącym się terminie ważności certyfikatu. Takie powiadomienia trafiają na numer telefonu lub adres e-mail podany we wniosku o certyfikat i są wysyłane 14 dni przed jego wygaśnięciem.

Certyfikat ZUS, wykorzystywany m.in. do podpisywania elektronicznych zwolnień lekarskich, lekarz uzyskuje wyłącznie na profilu PUE/e-ZUS w zakładce „Certyfikat z ZUS”. Tam można sprawdzić datę ważności dokumentu, pobrać nowy certyfikat albo unieważnić dotychczasowy. Procedura jest szybka i trwa tylko kilka minut.

– Każdy, kto otrzyma podejrzaną SMS, powinien zachować ostrożność i nie klikać w przesłane linki. Incydent należy zgłosić organom ścigania oraz instytucjom zajmującym się cyberbezpieczeństwem, np. do CERT Polska (treść wiadomości można przesłać na numer 8080). W razie wątpliwości co do certyfikatu zawsze można go unieważnić i wystąpić o nowy – dodaje rzeczniczka.

(red)

Wójt Gminy Golub-Dobrzyń

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Lisewo.

Wójt Gminy
Marek Ryłowicz

Mistrzowie powiatu wyłonieni

PIŁKA NOŻNA ➤ Mistrzami powiatu golubsko-dobrzyńskiego w piłce nożnej zostali uczniowie Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu oraz Szkoły Podstawowej w Radominie



We wtorek (7 października) na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu zorganizowano Mistrzostwa Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego w piłce nożnej, w których brali udział uczniowie z terenu powiatu w dwóch kategoriach wiekowych – tj. 2013 i młodsi (Igrzyska Dzieci) oraz 2011-2012 (Igrzyska Młodzieży Szkolnej). W rozgrywkach sportowych na szczeblu powiatowym w każdej z ww. grup wiekowych rywalizowało siedem zespołów.

Rywalizację otworzył etatowy członek zarządu Powia-

tu Golubsko-Dobrzyńskiego Roman Tasarz, który z uwagą śledził poczynania zawodników oraz życzył im jak najlepszej dyspozycji sportowej podczas zmagania piłkarskich.

W rywalizacji młodszej grupy najwięcej umiejętności zaprezentowali młodsi piłkarze z Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu – zwyciężając wszystkie swoje mecze. Zaowocowało to zdobyciem pucharu za pierwsze miejsce oraz promocją do uczestnictwa w ćwierćfinale wojewódzkim, który odbędzie się w Golubiu-

Dobrzyniu 15 października br.

W grupie starszej mistrzostwo powiatu zdobyli zawodnicy ze Szkoły Podstawowej w Radominie, którzy będą mogli zmierzyć się w 1/4 finału wojewódzkiego w dniu 17 października.

Uroczystego wręczenia nagród ufundowanych przez starostę golubsko-dobrzyńskiego Jacka Foksińskiego dokonali: członek zarządu powiatu Roman Tasarz oraz Powiatowy Organizator Sportu Szkolnego Bogdan Oskwarek.

(Szyw), fot. SP

Klasyfikacja Mistrzostw Powiatu

Igrzyska Dzieci chłopcy z rocznika 2013 i młodsi

1. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
2. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie
3. miejsce – Szkoła Podstawowa w Radominie
4. miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Golubiu-Dobrzyniu
5. miejsce – Zespół Szkół im. Wojska Polskiego w Zbójnie,
6. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie,
7. miejsce – Zespół Szkolno-Przedszkolny we Wrockach.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej chłopcy z rocznika 2011-2012

1. miejsce – Szkoła Podstawowa w Radominie
2. miejsce – Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu
3. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim
4. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem,
5. miejsce – Szkoła Podstawowa im. Oskara Kolberga w Ciechocinie,
6. miejsce – Zespół Szkół w Działyniu,
7. miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Golubiu-Dobrzyniu.



Rekreacja

EnDo na długich dystansach

Początek października to bardzo udane starty biegaczy EnDo Golub-Dobrzyń w zawodach.



4 października Piotr Piskorski rozpoczął swoje jesienne biegi ultra od startu w bardzo wymagającym

biegu Ultra Łoś na dystansie 63 km. Zawody odbywały się koło Grudziądza, a trasa prowadziła po Górach

Łosiowych oraz okolicznych lasach Grudziądza. Jak to zawsze na tego rodzaju biegach, nie zabrakło dużej ilości podbiegów i zbiegów, były też wydmy oraz fragment wałów przeciwpowodziowych. Na metę Piotr wbiegł po 07:20:02 i uplasował się na 14. miejscu open. Organizator zadbał perfekcyjnie o oznaczenia i punkty odżywcze, więc niczego nie zabrakło.

W niedzielę 5 października Łukasz Wesołowski i Sławek Szymeczko stanęli na starcie Półmaratonu Włocławek. Trasa była poprowadzona ulicami miasta i w parku.

Panowie świetnie się spisali, Łukasz wbiegł na metę z czasem 01:28:08; a Sławek 01:44:06. 6 października w poniedziałek ruszył bieg Run to Fatima, gdzie biegacze mają do pokonania 3700 km. Trójka zawodników: Mariusz Piątkowski, Adrian Szarkowski i Marek Jabłoński biorą udział w tym wydarzeniu. Trzymamy kciuki i życzymy wytrwałości, zdrowia i pięknej przygody.

11 października Piotr Piskorski wybrał się na bieg Ultra Pazur. Tam do dokonania był dystans 17 km. Leśna i błotnista trasa zapowiadała, że bieg będzie pełen emocji i wrażeń.

I taki rzeczywiście był. Czas na mecie to 01:32:17 i 38. miejsce open na 119 biegaczy.

– W październiku dołączyły do naszej drużyny cztery biegaczki, które systematycznie trenują i bardzo dobrze sobie radzą oraz uczestniczą w naszych niedzielnych treningach. Już widać, że mają potencjał do biegania, a w listopadzie wystartują w pierwszych zawodach. Wszystkim biegaczom serdecznie gratulujemy uzyskanych wyników i życzymy powodzenia w dalszych planach – podsumowuje Piotr Piskorski.

(ak), fot. nadesłane